Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. „Ilustracji Łódzkiej" i 8 str. dodatku p. t. „Panorama".—

…ta pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

…k XII | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 10 MARCA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 68

Powstańcy bombardują Ateny

…ła flota przeszła na stronę rewolucjonistów. — Decydująca walka rozegra się koło Salonik. — Venizelos zarządził mobilizację 18-tu roczników.

…ojska rządowe mają dziś rozpocząć ofenzywę

Paryż, 9 marca.

…e wrażenie wywarła wiadomość …MBARDOWANIU ATEN PRZEZ POWSTAŃCÓW …misji rządu Tsaldarisa.

…rmacje, otrzymane z nad grani…cko-bułgarskiej, zdają się wskazy… to, że ruch wojsk powstańczych …dalsze postępy. Coprawda zródła …e w Atenach nie wszystkie wia…ci potwierdzają i trudno ustalić …entyczność. Jednak wydaje się, że

…wstańcy odnieśli szereg sukcesów

… tych wiadomości 9 łodzi pod…ch i 20 statków towarowych prze… stronę powstańców.

…OBNO CAŁA FLOTA GRECKA …DUJE SIĘ JUŻ PO STRONIE POWSTAŃCÓW.

…ążownik „Averow" przybył do …li i wysadził wojska na ląd. Akcja … powstańczych w kierunku Salonik …wać się ma naprzód. W każdym ra…powiedziana przez gen. Kondylisa …iś rano ofenzywa wojsk rządowych …ostała dotąd podjęta. Według nie…dzonych wiadomości, gen. Kondy…ykować się ma do obrony Salonik. …stko zdaje się wskazywać na to,

…CYDUJĄCA WALKA ROZEGRA SIĘ KOŁO SALONIK

…ten, kto posiadać będzie Saloniki, …e się panem sytuacji.

…en. Plastiras znajdować się ma w …ze do Grecji i zwrócić się miał do … jugosłowiańskiego o wizę przeja…ą. Wiadomość o dymisji rządu Tsal… nie potwierdza się.

…a całem terytorjum opanowanem … powstańców

…głoszono mobilizację

…roczników. Powołano więc pod broń …stkich mężczyzn pomiędzy 20 a 38 …m życia.

…rążownik powstańczy „Helle" i …ntrtorpedowiec „Psara" po zaopatrze…się w paliwo w porcie Kawalla i na…aniu kontaktu z władzami powstań…i zatrzymały dwa greckie okręty …lowe. Krążownik powstańczy „A…w" zajął żaglowiec turecki „Konja" …em odwetu za aresztowanie przez …ze tureckie okrętów greckich. Po…ńcy zarekwirować mieli w bankach …y, Mytileny i Macedonji 300 miljo… drahm.

…Kontrtorpedowiec powstańczy zbom…dował kolej Saloniki — Ateny. Flota …ka i powietrzna powstańców miała …omo również

…zbombardować Saloniki

…wołując panikę wśród mieszkańców …mieszanie wśród wojsk rządowych. … W chwili, gdy zbliża się decydująca …a powaśnionych obozów, prasa pa… oblicza w następujący sposób siły, jakiemi rozporządzają obie strony.

Rząd Tsaldarisa rozporządza wszystkiemi siłami lądowemi Grecji na półwyspie oraz zmobilizowanemi specjalnie rocznikami z 1932 i 1933. **W posiadaniu rządu jest lotnictwo wojskowe, większa część artylerji i czołgi.** Na morzu rząd rozporządza 7 kontrtorpedowcami starego typu, poważnie uszkodzonemi przez powstańców. Na czele wszystkich sił rządowych stoją gen. Kondylis i admirał Hadzikiriakis. W ręku rządu znajduje się obecnie cały Peloponez, półwysep grecki i stara Grecja. Gros armji skoncentrowane jest w okolicach Salonik nad rzeką Strumą. **Zasadniczem zadaniem armji tej jest narazie obrona Salonik.**

Ruchem powstańczym pod względem politycznym kieruje Venizelos. Powstańcy rozporządzają większością floty greckiej, złożoną z bardziej nowoczesnych jednostek, a więc z krążownika „Averow", krążownika Helli", trzech kontrtorpedowców i dwóch łodzi podwodnych. Na lądzie powstańcy posiadają zbuntowane załogi w Tracji i Macedonji Wschodniej. Materjału wojennego powstańcy mają niewiele. Na czele wojsk powstańczych stoją gen. Kamenos i admirał Demestikas. **Powstańcy zajmują dotychczas całą prawie**

Trację i Macedonję

aż do najbliższych okolic Salonik i mają w ręku węzeł kolejowy w Tessalji koło Larissy. Ponadto posiadają wszystkie ważniejsze wyspy z Kretą na czele. Celem ich ataku są Saloniki.

Ateny, 9 marca.

(PAT) Premjer Tsaldaris oświadczył dziennikarzom po południu, że bombardowanie z dział i samolotów rozpocznie się **jutro zrana nad Strumą dla przygotowania ataku generalnego.**

Atak ten, o ile pogoda będzie nadal polepszać się, rozpocznie się jutro zrana, chyba, że powstańcy, rozumiejąc bezużyteczność walki, złożą broń.

Saloniki, 9 marca.

(PAT) Komunikat wydany przez Kondylisa oznajmia, że zła pogoda w dalszym ciągu wstrzymuje wszelką działalność wojskową w Macedonji. Jedynie aeroplany rządowe bombardowały ponownie koszary i dworzec w Seres.

Na mocy rozporządzenia gen. Kondylisa zerwano w całem mieście anteny zaś

aparaty radjowe opieczętowano

Jako powód tego zarządzenia podano że włoska radjostacja w Bari nadaje wiadomości przychylne dla powstańców.

Wczoraj aresztowano w Salonikach znanego bogacza Konodosa, który wspomagał finansowo ruch powstańczy w Macedonji i Tracji.

Rząd grecki otrzymał rzekomo od kapitana portu Volos w Magnezji wiadomość, iż jeden z okrętów, który przybył do portu schwytał rzekomo radjową depeszę o tem, iż

Venizelos jest poważnie ranny

i na pokładzie jednego z powstańczych torpedowców zdąża w kierunku Aleksandrji.

Z granicy grecko-bułgarskiej donoszą, iż dzisiaj rano o godz. 8.30 eskadry lotnicze rządowe bombardowały miasto Demir Hisar, położone o 45 klm. na północny wschód od Salonik.

Atak lotniczy wojsk rządowych jest rzekomo początkiem ogólnej ofenzywy przeciwko powstańcom. Odgłosy wybuchów bomb było wyraźnie słychać po stronie bułgarskiej.

Jugosłowiańskie samoloty bombowe

śpieszą z pomocą greckim wojskom rządowym

Paryż, 9 marca.

(Pat) — Jak donosi specjalny korespondent „Le Matin", do Salonik przybyło z Jugosławji **5 samolotów z bombami.**

W dniu dzisiejszym oczekiwane jest nadejście **10 samolotów z Anglji.**

Według „Le Journal", powstańcy ufortyfikowani w Serres i Kavalli dysponują 1000 tys. ludzi oraz samolotami do bombardowania.

Włochy zachowują neutralność

wobec wypadków greckich

Paryż, 9 marca (PAT).

Agencja Havasa donosi z Rzymu: Koła miarodajne potwierdzają, że Włochy zachowują ścisłą nautralność wobec wydarzeń w Grecji i dodaja do tego, że w interesie Grecji, Włoch i całej Europy należy sobie życzyć szybkiej likwidacji zatargu wewnetrznego w Grecji.

***

Ateny, 9 marca. (PAT)

Krążownik francuski „Foch" przybył do portu Aten.

„Polonia" w Pireusie

Okręt polski odjechał bez przeszkód do Konstancy

Warszawa, 9 marca. (PAT)

Pomimo wypadków politycznych w Grecji polski statek „Polonia", kursujący między Konstancą a Palestyną, Grecją i Turcją, zawinął bez przeszkód do portu w Pireusie, poczem po załadowaniu węgla, pasażerów i towarów, odpłynął w porządku w kierunku Stambułu i Konstancy.

Konflikt bułgarsko-turecki

został zlikwidowany. — Bułgarja wycofała z Ligi Narodów oskarżenie przeciw Turcji

Genewa, 9 marca (PAT)

Delegat bułgarski przy Lidze Narodów Antonow wręczył dziś sekretarzowi generalnemu Ligi Avenolowi list, zawiadamiający, że *wobec rozmów przyjaznych, toczących się obecnie między Sofją a Ankarą cofa złożone w dn. 7 b. m. aide - memoire, dotyczące położenia na granicy bułgarsko - tureckiej* i że wobec tego aide-memoire, które nie było przeznaczone do ogłoszenia, należy uznać za anulowane.

★

Sofja, 9 marca (PAT)

W związku z krążącemi zagranicą pogłoskami o mobilizacji w Bułgarji dwu roczników rezerwistów, premjer gen. Złatew oświadczył co następuje: *„Pogłoski te nie odpowiadają absolutnie prawdzie. Nietylko nie mobilizowaliśmy rezerwistów, ale nie mamy nawet zamiaru mobilizować, gdyż redukcja naszego uzbrojenia, ustalona przez traktaty, które ściśle wykonywujemy, nie pozwala nam nawet myśleć o pogwałceniu uroczystej deklaracji,* złożonej na rzecz pokoju przymierza oraz szczerej i lojalnej przyjaźni ze wszystkimi sąsiadami, iż nigdy nie pogwałcimy pokoju bez względu na to, co dziać się będzie na terytorjum jakiegokolwiek kraju.

HITLER NA URLOPIE...

Wyjechał on na dwutygodniowy wypoczynek do Bawarji. — Wizyta Simona w Berlinie nastąpić ma dopiero w końcu b. miesiąca

Eden przyjedzie do Warszawy około 20 marca

Berlin, 9 marca (PAT)

Urzędowo komunikują, że minister spr. zagranicznych Rzeszy v. Neurath przyjął dzisiaj przed południem ambasadora angielskiego w Berlinie sir Erica Phippsa.

Z dobrze poinformowanych źródej dowiadujemy się, że wizyta ta pozostaje w związku z wyjazdem ministrów brytyjskich do Berlina. *Minister v. Neurath oświadczyć miał ambasadorowi Phippsowi, że kanclerz Hitler w związku ze stanem swego zdrowia wyjedzie narazie na 2-tygodniowy urlop do Bawarji. Wizyta ministrów brytyjskich mogłaby wiec nastąpić z końcem bież. miesiąca.*

***

Berlin, 9 marca (PAT)

Urzędowa narodowo - socjalistyczna agencja prasowa komunikuje, że kanclerz Hitler wyjechał w piątek wieczorem z Berlina, *udając się pociągiem specjalnym do Bayreuth, celem wzięcia udziału w pogrzebie tragicznie zmarłego ministra bawarskiego Schemma.*

Pociąg, wiozący kanclerza, przybył dzisiaj o godz. 10.30 do Bayreuth. Z uwagi na stan swego zdrowia kanclerz nie wziął udziału w samym pogrzebie na cmentarzu, lecz obecny był tylko na uroczystości żałobnej, jaka odbyła się w hali niemieckiego pałacu wychowania.

Mowa ku czci zmarłego, której kanclerz z powodu przeziębienia nie mógł sam wygłosić, została wygłoszona przez jego zastępcę ministra Hessa.

***

Londyn, 9 marca (PAT)

Jak przypuszczają, *wizyta min. Simona w Berlinie będzie mogła dojść do skutku natychmiast po powrocie Hitlera do Berlina, a więc po 24 marca.* Terminu wizyty dotychczas jednak nie wyznaczono. Jak zapewniają w kołach niemieckich spodziewane jest, że w toku poniedziałkowej debaty ze strony przedstawicieli rządu brytyjskiego nastąpi w *ich przemówieniach pewne złagodzenie stanowiska brytyjskiego w stosunku do Niemiec,* które umożliwi wyznaczenie następnie dokładnej daty tej wizyty. Czy jednak wizyta w Berlinie istotnied ojdzie do skutku przed wizytą w Moskwie — uważać należy za dość wątpliwe. *Ambasador sowiecki w Londynie Majskij* udał się dziś do Foreign Office i wyraził wielkie zadowolenie rządu sowieckiego spowodu decyzji gabinetu brytyjskiego co do złożenia normalnej wizyty przedstawiciela W. Brytanji w osobie lorda Edena w Moskwie.

Równocześnie w związku z sugestią brytyjską, aby podróż lorda Edena nastąpiła dopiero przy końcu marca, ambasador wysunął w imieniu rządu sowieckiego propozycję, aby wizyta ... gła przyspieszeniu i nastąpiła ... 15 a 20 marca. O ile więc propozycje sowieckie zostaną przez W. Brytanję przyjęte, to może się okazać, że wizyty *w Moskwie i w Warszawie* ... *przed wyjazdem Simona do Berlina.* W każdym razie pierwotny plan, że wizyta w Moskwie byłaby kontynuowaniem rozmów w Berlinie, wydaje ... być zaniechany i wizyty w Moskwie i Warszawie traktowane są zupełnie ... zależnie od wizyty w Berlinie.

„Stahlhelm“ przeciwko szturmowcom

Atak na ugrupowania radykalno-prawicowe. — Nowe fermenty w Niemczech

Berlin, 9 marca.

(PAT) W ostatnim czasie zauważyć się daje wzmożona działalność „Stahlhelmu“, zwłaszcza na terenie Niemiec Środkowych i „Brunatnego Domu“ w Monachjum. Nadeszły szczegółowe raporty na rozpisaną przez czynniki miarodajne ankietę w tej sprawie. Do chwili ogłoszenia wyników ankiety naczelne kierownictwo partji zabroniło przyjmowania nowych członków oraz zakładania nowych grup lokalnych w ramach organizacji Stalhelmu. **Napięcie, jakie od dłuższego czasu panuje między organizacjami „Stalhelmu“ i S.A. znalazło potwierdzenie w okólniku, wydanym przez naczelnika Brunświku i Anhaltu Loepera, który zwraca się pod adresem „pewnych czynników“ w „Stahlhelmie“ z ostrzeżeniem przed próbami wnoszenia akcji rozkładowej w szeregi S.A.**

Berlin, 9 marca.

(PAT) Nadprezydent Brandenburgji Hube na meetingu w Altonie zaatakował radykalno-prawicowe koła — ostrzegając jego członków przed wtrącaniem się do spraw polityki międzynarodowej Rzeszy. Partja narodowo-socjalistyczna —oświadczył on — potrafiła dotychczas zawsze paraliżować zakusy reakcyjne. ... nowie ze związku wszechniemieckiego niech sobie zapamiętają iż polityka zagraniczna Niemiec nigdy jeszcze ... czas nie spoczywała w lepszych rękach niż obecnie pod kierownictwem ...

„Front chłopski“ dąży do dyktatury we Francji

Przywódca rolników oświadczył, że trzeba wymieść miotłą wszystkich deputowanych i zaprowadzić system korporacyjny

Paryż, 9 marca.

(Pat) W Chateau Thierry odbyło się wielkie zgromadzenie „frontu chłopskiego“, w którem wzięło udział kilka tysięcy osób. Na zgromadzeniu zabierało głos wielu mówców, **występując przeciwko polityce obecnego rządu.**

Szczególną uwagę zwróciło przemówienie sekretarza generalnego „frontu chłopskiego“ p. Dorgeres, **który wystąpił przeciw parlamentaryzmowi, twierdząc, że w obecnych czasach pójście do więzienia może być niekiedy zaszczytniejszem niż wejście do parlamentu.** — Front chłopski pragnie, aby państwo opierało się na mocnych podstawach, a **nie na wpływach pieniądza,** które doprowadziły do skorumpowania instytucyj publicznych. Ażeby osiągnąć jakieś wyniki — oświadczył p. Dorderes, trzeba najpierw

WYMIEŚĆ MIOTŁĄ WSZYSTKICH DEPUTOWANYCH,

bez względu na ich przynależność partyjną. Mówca zaznaczył następnie, że **„front chłopski“ dąży do przywrócenia ładu w kraju wszelkiemi środkami, nawet nielegalnemi, poczem powtórzył swą groźbę, wypowiedzianą już na zebraniu w Rouen, że możliwe jest wystąpienie „frontu chłopskiego“ z wezwaniem do rolników, aby wycofali oni swe fundusze z kas prywatnych i państwowych, o ile rząd nie uwzględni ich skarg.**

„Mamy gotowy plan przyjścia do władzy — oświadczył Dorgeres. Gdy nadejdzie odpowiedni moment, plan ten będzie zastosowany“.

Przemówienie Dorgeres zebrani przyjęli hucznemi oklaskami, uchwalając następnie rezolucję, w której protestują

PRZECIW RZĄDOWEJ POLITYCE DEFLACYJNEJ

oraz domagają się rewaloryzacji cen i zażegnania obecnego kryzysu rolnego, ekonomicznego i moralnego przez stworzenie planu polityki chłopskiej, **opartej na organizacji zawodowej i korporacyjnej.**

Należy zauważyć, że Chateau Thierry znajduje się w okręgu wyborczym deputowanego radykalnego Guernuta, którego interpelacja w izbie spowodowała wytoczenie dochodzenia przeciw Dorgeres spowodu jego przemówienia w Rouen. Dorgeres kandyduje, jak wiadomo, obecnie do izby na miejsce premjera Chautemps, który wybrany został do senatu.

Goering żeni się

z artystką Emmą Sonnemann

Berlin, 9 marca. (PAT)

Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje, iż 11 kwietnia odbędzie się ślub ministra Goeringa z p. Emmą Sonnemann.

Powrót gen. Gąsiorowskiego

z wizyt złożonych państwom bałtyckim

Warszawa, 9 marca.

(Pat) — Dziś, o godz. 6.35 rano, powrócił do Warszawy szef sztabu głównego, gen. brygady Janusz Gąsiorowski, oraz towarzyszący mu w czasie wizyty do państw bałtyckich, oficerowie sztabu głównego.

Na dworcu powitali powracającego gen. Gąsiorowskiego ministrowie pełnomocni Estonji i Finlandji, attaches wojskowy Finlandji, major Sloor.

Jednocześnie powrócił attache wojskowy łotewski w Warszawie, ppłk. Kluge.

Dynamit w piecu

Straszny wybuch pod Wieluniem

Wieluń, 9 marca. (PAT)

We wsi Sądowiec — Wrzosy, gminy Działoszyn w mieszkaniu W. ... ogrodnika po napaleniu w piecu do pieczenia chleba wybuchł z dużą siłą przechowywany tam dynamit, który uszkodził dom i ciężko ranił znajdującą się w izbie kobietę.

Białogród, 9 marca.

Nowa fala mrozów nawiedziła Jugosławję. Dzisiaj rano zanotowano w Banialuce, 24 stopnie poniżej zera, w Barania — 20 stopni.

WIDMO WOJNY

Dokoła rewolucji greckiej tak jak przedstawiają ją dzienniki na mocy depesz ateńskich, belgradzkich i sofijskich, stoi wiele znaków zapytania. Trudno przecież wyobrazić sobie, aby przy całej swej żywotności **74-letni staruszek Wenizelos wszczynał wojnę domową dla zagarnięcia władzy.** A dlaczego w związku z walką wewnętrzną w jednym kraju następuje **mobilizacja w Turcji,** przegrupowanie **wojsk w Bułgarji?** Czemu samoloty jugosłowiańskie dążą na pomoc rządowym wojskom greckim?... A dlaczego **krążowniki angielskie, włoskie i francuskie** krążą już po wodach greckich? A czemu tak **cichutko** jest w **Rzymie?** A skąd wzięły się **środki pieniężne na powstanie?**

Wprawdzie Grecja nie była wzorem praworządności, a stary spór pomiędzy monarchistami a republikanami nieraz już wyrażał się w krwawych formach— nic jednak nie uprawniało do przypuszczenia, aby obecna walka na śmierć i życie mogła odbywać się **tylko pod temi hasłami przedawnionych już dzisiaj sporów króla Konstantyna i o dynastję Glücksburską, albo o szybsze awansowanie oficerów z tego czy innego obozu politycznego.**

Wydaje się nam, że nie będziemy dalecy od prawdy, jeżeli postaramy się dostrzec w małej republice greckiej **signum temporis dla wielkiej gry politycznej w całej Europie.** W ciągu ostatnich trzech lat **wzrosły w Grecji wpływy niemieckie,** a równocześnie zacieśniły się stosunki grecko-jugosłowiańskie, wychodząc nawet poza ramy ogólnego paktu bałkańskiego. W tej sytuacji nic dziwnego, że **Włochy przejawiły dalekoidący niepokój,** a wraz z nim pewne zainteresowanie dla tej sprawy okazywała Francja. Mówiąc bardzo ostrożnie, aby nie angażować się w przesądzanie spraw stwierdzimy, że **sympatje zarówno Włoch, jak i Francji i Anglji są całkowicie po stronie Venizelosa,** zaś polityka kół **monarchistycznych greckich,** rządzących jeszcze do ostatniej chwili w Atenach, **mile widziana jest przez Berlin.** Konflikt wewnętrzny w Grecji nie jest tylko objawem ściśle lokalnym, ale jest **odgałęzieniem wielkiego konfliktu, narastającego dzisiaj w Europie.**

***

Pokój światowy jest zagrożony. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Charakterystyczne jest, że gdziekolwiekbądź pokaże się drobna iskierka, **grozi ona zaraz wielkim pożarem.** Ledwo zarysował się spór **włosko-abisyński,** który, zdawałoby się, mógł być zlikwidowany poprostu przez **ekspedycję karną wielkiego mocarstwa** przeciwko półdzikiej Etjopji, aliści już nastąpiło demarche japońskie w Rzymie.

Japonja zagroziła, że poprze Abisynję, a Rosja zapowiedziała, że poprze Włochy — i już gotowy konflikt.

Teraz dzieje się to samo. Ledwo huknęły pierwsze strzały na terytorjalnych wodach Grecji, już zagraża ogniem granica bułgarsko-turecka, już miesza się do konfliktu Jugosławja, a nie pozostaną zapewne w tych warunkach bezczynne i Włochy.

Pomimo pozornego uspokojenia się, pomimo ciągłych rozmów, pertraktacyj, paktów i narad **widmo wojny przygłusza się tylko i maskuje, ale wcale się nie oddala.** Jakżeż bliźniaczo obecne stosunki podobne się do stosunków politycznych z lat 1912—1914. Gorączkowy ruch dyplomatów, którzy przebiegają z jednego końca Europy na drugi, przypomina nam wiernie **ostatnie miesiące z okresu przedwojennego.**

Cóż tu dopiero mówić o **budżetach wojskowych,** które rosną, jak na drożdżach? Cóż mówić o notorycznie znanych **zbrojeniach niemieckich,** które są jedynym właściwym celem całej niemieckiej polityki? I lord Eden i sir Simon, którzy jednym szlakiem przeskoczyć chcą z Londynu poprzez Berlin i Warszawę do Moskwy, i ten niemiecki dyktator, co po przeczytaniu Białej Księgi angielskiej dostał **chrypki** i odmówił przyjęcia gości, na których powitanie nastawił już całą domową kapelę — wszystko to razem czyni wraeżnie jakgdyby **ostatnich posunięć przed frontem, na którym rozgrywać ma się walka.** Każdy najmniejszy punkt, choćby położony w odległej Grecji, jest umocniony. Bada się stanowisko przyjaciół, bada się nietylko ich możliwości wojskowe, ale także **nastrój, usposobienie i inklinacje uczuciowe.** Próbuje się przeniknąć **zamiary wrogów...** Może drogą pertraktacyj uda się odwlec jeszcze chwilę rozprawy **aż do lepszego przygotowania!...**

***

Taka jest sytuacja w Europie. Nazywa się to **okresem „przygotowania pokoju".** Jest to jednak nic innego, jak **ostatni okres przed rozpoczęciem wojny.** Kto wie, skąd padnie **pierwszy strzał?** Ale to jest o tyle obojętne, że **po tym pierwszym strzale i tak nastąpi pandemonium, upust wszystkich złych sił świata, rzeź jakiej jeszcze nie było.**

Poco? W jakim celu?

Historycy przyszłości w dalekiej perspektywie dojrzą zapewne zupełnie jasno i przyczyny i cele, powiedzą, że tak się stać musiało, albowiem wymagała tego logika dziejów... Ale pomiędzy pragmatyką historyczną a chwilą obecną leży tylko drobnostka — **życie naszego pokolenia....** Ta karta musi być nietylko rzucona na stół, ale, niestety, także zgóry przegrana. I nato niema rady.

To jest jedyne fatalistyczne pocieszenie w dzisiejszej nader przykrej, czarnej sytuacji.

Czesław Ołtaszewski

Ruch rewolucyjny na Kubie

Rząd zwróci się o pomoc do Stanów Zjednoczonych

Havana, 9 marca. (PAT)

Sytuacja na Kubie w następstwie strajków uważana jest za bardzo poważną. Sytuacji takiej kraj nie przeżywał od lat 50. Minister skarbu oświadczył, że na wypadek zwycięstwa strajkujących rząd kubański zwróci się do Stanów Zednoczonych o interwencję.

Havana, 9 marca. (PAT)

Da strajku urzędników państwowych przyłączyli się urzędnicy służby dyplomatycznej.

Pociąg najechał na samochód „Reichswehry"

Jeden żołnierz zabity, 10 rannych

Berlin, 9 marca. (PAT).

Na torze kolejowym Lotzem - Johannisburg w Prusach Wschodnich wydarzyła się dziś rano katastrofa. Na niezabezpieczonem przejściu najechał pociąg osobowy na przejeżdżającą właśnie kolumnę samochodów ciężarowych Reichswehry. Ostatni samochód został przez pociąg porwany i zdruzgotany. Jeden żołnierz poniósł śmierć, 4 ciężkie obrażenia, 6-ciu jest lekko rannych.

Organizacja spiskowców wykryta w Danji

Przygotowywali oni zamachy terorystyczne

Kopenhaga, 9 marca. (PAT).

Władze policyjne wykryły tu organizację spiskowców międzynarodowych, którzy przygotowywali zamachy terorystyczne w jednym z krajów sąsiednich. Aresztowano kilkanaście osób, wśród których znajdują się obywatele amerykańscy, kanadyjscy, łotewscy, czechosłowaccy, niemieccy i duńscy.— Aresztowani działali przez czas dłuższy w Danji pod pozorem kupców. Przy aresztowanych znaleziono znaczne fundusze, fałszywe paszporty, mapy, fotografje i szyfrowaną koresponedencję.— Dalsze dochodzenia ogarniające porty na prowincji trwają.

PERSPEKTYWY LOTNICTWA

DZIEŃ DZISIEJSZY POŚWIĘCA PRASA EUROPEJSKA PROPAGANDZIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ. TOWARZYSTWA PASAŻERSKIEJ ŻEGLUGI POWIETRZNEJ WSZYSTKICH PAŃSTW EUROPY, W POROZUMIENIU Z PRASĄ SWYCH KRAJÓW OGŁOSIŁY KONKURS NA ARTYKUŁ LUB PRACĘ LITERACKĄ, PROPAGUJĄCĄ LOTNICTWO PASAŻERSKIE.
DONOSILIŚMY JUŻ PRZED TYGODNIEM, ŻE NASZE PISMO—DOCENIAJĄC WAGĘ SPRAWY I PRAGNĄC W SWYM ZAKRESIE PRZYCZYNIĆ SIĘ DO POPULARYZACJI KOMUNIKACJI LOTNICZEJ — BIERZE UDZIAŁ W TYM KONKURSIE.
PONIŻEJ ZAMIESZCZAMY DWA ARTYKUŁY NASZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW.

REDAKCJA.

Z trzech punktów Ameryki Południowej — z Paragwaju, Chile i Patagonji— wyruszyły trzy samoloty pocztowe, Wszystkie dążą do jednego celu — do **Buenos Aires, gdzie czeka na nie europejski samolot pocztowy.**

Jest to pierwszy wielki lot nocny na tych olbrzymich trasach. Niebezpieczeństwo tych lotów jest olbrzymie. Do wszelkich zasadzek przestworzy dołącza się bowiem zdradliwość mroków, — nie znanych i niepokonywanych. Ale zrealizowanie lotów nocnych jest dla spółczesnego lotnictwa, które zdystansowało wszelkie środki komunikacji, sprawą najpierwszorzędniejszej wagi.

„Jest to dla nas kwestja życia lub śmierci, tracimy bowiem co nocy przewagę, jaką w ciągu dnia, dzięki szybkości lotu, zyskujemy nad komunikacją kolejową i okrętową", — tak mówi zimny i precyzyjny Riviere, szef Towarzystwa Komunikacji Powietrznej. Realizuje on koncepcję lotów nocnych z uporem i konsekwencją, paraliżując w samym sobie wszelkie odruchy sentymentu.

Slepy lot

Rozkaz jego krótki i niepodlegający dyskusji: **lecieć!** Cały wysiłek i napięcie nerwów koncentruje się w nieodzownej konieczności zrealizowania tego lotu. W tym wielkim i trudnym rachunku na sam koniec jest zepchnięty los sześciu ludzi oraz dramaty ich żon i najbliższych. W opanowaniu, w twardości wobec sprawy i nieugiętości względem ludzi mieści się tragiczna moc Riviere'a.

Gdy lotnicy z sztafety chilijskiej i paragwajskiej dolecieli już do Argentyny, świadomi w pierwszym rzędzie tego, że otworzyli drogę dla przyszłych lotów, a dopiero potem, że żyją, że są, że po szczęściu spełnienia obowiązku doznają szczęścia istnienia, rozkoszy porannej szklanki kawy, błogości własnego pokoju z doniczkami na oknach, drżącej i pełnej ciepła ręki żony — gdy lotnicy z sztafety chilijskiej i paragwajskiej dolecieli już do Argentyny, pilot Fabien, który wyruszył z Patagonji wciąż jeszcze walczy z oporem nocy i nadciągającą nawałnicą. Gęstwina nocna upodabnia się coraz bardziej do nieprzebytej, koszmarnej dżungli. Trudno dojrzeć cokolwiek: „dno" nie zaznacza się żadnem, najdrobniejszem choćby światełkiem, a w pułapie gwiazdy przesłoniły chmury. Gwałtowna burza miota zuchwałym ptakiem.

Jest jeszcze jedno wyjście: odwrót. Dla lotnika Fabien'a ono nie istnieje. Worek pocztowy zawiera ładunek interesów handlowych, idei i myśli, czuć miłości i przyjaźni. Czy nadawcy wiedzą, za jaką cenę przekazane zostały ich przesyłki?

Riviere wie, że ta c e n a będzie największym argumentem jego przeciwników. Ale wie również, że lotnictwo traci co noc przewagę, zdobytą nad innemi środkami lokomocji. Że tę przewagę zachowa, gdy wyrówna różnicę nocną. Że wyrównać ją może, zwalczając przeszkody techniczne i moralne uderzenia ze strony przeciwników. Że walka wymaga również ż y w e g o doświadczenia.

Szczęście wypełnienia obowiązku

Tak —prócz pracy i pieniędzy angażuje Riviere w swoją kampanję żywy materjał. Lot może się nie udać, człowiek zginie w zawierusze nocnej, ale każdy odbyty lot nocny ułatwia i zabezpiecza do pewnego stopnia lot następny. Skok Lindbergha nad Atlantykiem był wyczynem szalonym, ale przekonał świat, że loty takie są możliwe, a doświadczenie zdobyte przez Lindbergha ułatwia znacznie drogę jego następcom. Taki jest sens każdego wyczynu pionierskiego. Nietylko sens. Także szczęście.

Antoni de Saint-Exupery, **wybitny** pilot, **wspaniały** człowiek i **znakomity** pisarz, z którego **pięknej** powieści „Nocny lot" wycięte są powyższe postacie i zdarzenia przekonuje nas, że szczęście jest udziałem człowieka, wypełniającego obowiązek, nawet wówczas, gdy ten obowiązek pociąga śmierć.

Niestety, o ile lotnictwo pocztowe zasługuje na tę nazwę w Ameryce, o tyle poziom jego w Europie jest jeszcze bardzo niski.

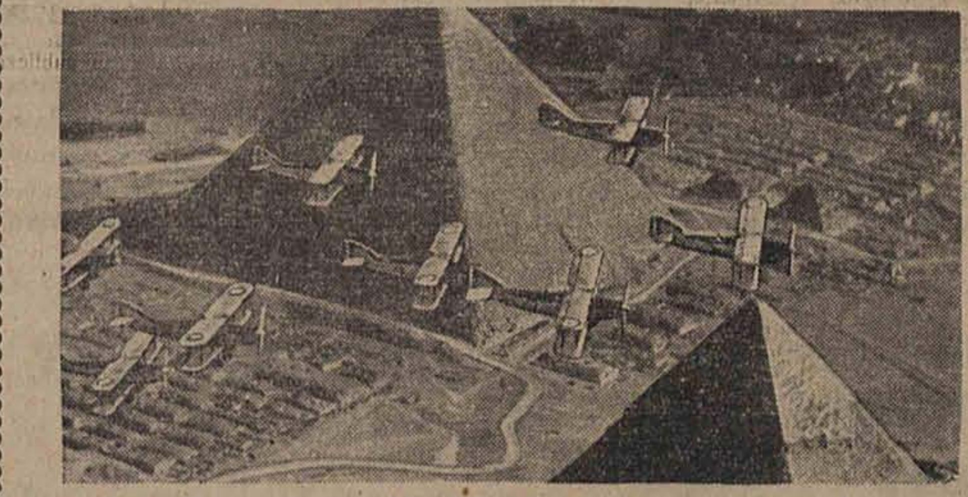
Dlaczego? Dlaczego środek komunikacyjny, z łatwością zdolny połykać 220 km. na godzinę jest przegrany wobec kolei żelaznej, osiągającej w szczęśliwym wypadku o połowę mniej. Rzecz tkwi w tem, że technika lotnictwa przerosła daleko jego organizację i popularność. Znikomo mała częstotliwość lotów daje decydujący awantaż pociągowi, jako środkowi przewozu listów. Słabo rozwinięta sieć, wreszcie i krótkość odcinków u nas w Polsce, a nawet w Europie czyni lotnictwo pocztowe czemś — narazie— niedojrzałem, albo wręcz nieistniejącem.

W Warszawie, Łodzi, Katowicach i wszystkich większych miastach znajdują się obok setek normalnych czerwonych skrzynek pocztowych, małe, niebieskie — **„dla korespondencji lotniczej"**. Po trzy—cztery w każdem mieście. Wystarczy. Bo dla wysyłającego jest ważny nie okres czasu od chwili wrzuceniu listu w samolot, ale od chwili napisania.

A jednak.... A jednak niedowiarkom i sceptykom można pokazać rzecz niebywałą: kopertę ze stemplami urzędów pocztowych Rio de Janeiro (Brazylja) i Warszawy — na których różnica dni wynosi — 6. **Sześć dni!** Dziś, we wtorek wrzucam do skrzynki na Placu Napoleona list (specjalna papeterja 5-ciogramowa), a już w niedzielę, czyta go przyjaciel w Brazylji — **jeden z siedmiu miljonów rodaków na obczyźnie.** Odbywa się to w następujący sposób: Samoloty „błyskawice" odwożą pocztę do Sewilli lub na wybrzeże afrykańskie; stamtąd **nocne samoloty** dowożą ją do statku „Schwabenland", który dopływa do brzegu. Na statku przeładowuje się pocztę na wodnosamolot, który zostaje wyrzucony katapultą i leci już bezpośrednio do brzegu amerykańskiego. Na brzegu amerykańskim poczta zostaje przeładowana na samolot linji „Condor", który odwozi ją do portu przeznaczenia. Istnieje w tej komunikacji również odmiana, polegająca na użyciu sterowca.

Komunikacja ta jest zupełnie regularna, a nawet jak wykazuje rok eksploatacji, który „Lufthansa" ma za sobą, **100 procentowo regularna.** Uprzytomnijmy sobie wreszcie, że jeszcze niedawno przewóz poczty koleją i okrętem na linji Rio-de-Janeiro — Warszawa musiał trwać 21 do 28-miu dni.

Dla szerokich mas pojęcie lotnictwa kojarzy się dziś jeszcze z symbolami niezwykłych, niemal mitycznych rekordów i z epopeami bohaterstwa i poświęceń — Lindbergh, Żwirko i Wigura, „Czeluskin"..... Jutro kojarzyć się będzie — przesłaniem nagłego listu, z szybkim, wygodnym i bezpiecznym przejazdem, najprzyjemniejszym i najracjonalniejszym sposobem komunikowania się z światem i cywilizacją.



Samoloty nad piramidami — to symbol naszych czasów.

Wciąż naprzód i wzwyż!..

Dwa wiosła i 3000 K. M.

Giovanni Segantini malował w końcu ubiegłego stulecia. Urodził się w małej wiosce nad jeziorem Garda. W złoto-lazurowem powietrzu swych stron rodzinnych objawiła mu sie tajemnica rozszczepienia światła w malarstwie. Pracował właśnie nad swem arcydziełem: „Ave Maria a transbordo" — „Anioł Pański podczas przejazdu barką". Jest w tym obrazie cisza zmierzchania; świat z Bogiem rozmawia głosami dzwonu z wieży kościoła... Słychać jak dzwonek dźwięczy lekko, wetkany tonem w dogasającą jasność słoneczną...

Francesco Agello nie jest malarzem. Jest oficerem włoskich wojsk lotniczych. Nad jeziorem Garda była tego dnia, przed kilku miesiącami, cisza taka sama jak wtedy, gdy ja malował Segantini. Dzwonek bił właśnie na Anioł Pański. Świat cały zamarł w ciszy... Dzwon bić przestał. Stary wieśniak plusnął wiosłem. Ruszył dalej z owcami, z żoną z dzieciątkiem na reku — ku drugiemu brzegowi... Jak na obrazie... **Pięć kilometrów na godzine.**

Nagle ciszę Segantiniego przeszył grom. Za nim drugi, dziesiąty, tysięczny. Ze trzy tysiące gromów na minutę. **To Francesco Agello!** Rozpętał wszystkie moce nad cichem jeziorem, oderwał się od jego sennej powierzchni z szybkością, którą tylko bieg światła przewyższa, wświdrował sie mocą swych trzech tysięcy koni w niedawną głębość powietrza i, szybki jak myśl, zwinął na swym hydroplanie olbrzymią petlice nad jeziorem. **Siedemset dziewięć kilometrów na godzinę.**

Trzy miesiące i 70 godzin

Trzy miesiące płyneli pod żaglami, walczyli z wrogiemi wichrami, czekali w ciszę morską na sprzyjającą bryzę — może zesłańcy z Anglji, a może pierwsi pionierzy Australji, nim wreszcie dobili do południowego cypla wielkiej wyspy, nowej części świata. Założyli miasto, dziś piękne i bogate — **Melburn.** Działo się to sto lat temu.

Na stulecie Melburnu zorganizowało lotnictwo angielskie wielki wyścig: z Londynu przez Bagdad, Kalkute i Singapoore do miasta — jubilata.

W siedemdziesiąt godzin zdobywają dziewiętnaście tysięcy kilometrów dwaj młodzi ludzie: **Scott i Campbell-Black.**

Za nimi, po kilku godzinach, przylatują dwaj Holendrzy na „Latającym Hotelu" — maszynie na dwadzieścia osób! Młodość wyleciała nad poziomy i okiem słońca w siedemdziesiąt godzin opasała pół świata...

Wieczna sława bez ondulacji

„Miss Lindy" — Amelja Erhardt jest z zawodu nauczycielką, a z amatorstwa — bohaterką. Jest bardzo sucha i koścista. Pewnie dlatego, choć ma od kilku lat męża, nazywają ja amerykanie **miss — panną,** a nie missis — panią. Waży razem ze swym grubym płaszczem skórzanym 45 kilo i ma włosy w wiecznym nieładzie: nie uznaje ondulacji zupełnie.

Z Honolulu na Pacyfiku jest do San Francisko 3860 kilometrów. „Miss Lindy" wyjechała przed kilku miesiącami na wyspy Hawajskie. Powiedziała mężowi, że jedzie na urlop. Potem na swym słabym, jednosilnikowym samolocie wyruszyła z wyspy poprzez pustynię wodną do Frisco. Zdobyła Pacyfik. Kobieta! Troche już stara panna, choć mężatka. Przeprosiła męża, że go naraziła na niepokój. „Nie czyń tego więcej" — rzekł małżonek, odkładając na bok szczęki gume do żucia.

Pobiła wszystkich mężczyzn. Była pierwsza na tym ciężkim szlaku.

Kobieta wagi 45 kilo w skórzanym płaszczu. Chuchro!...

Silniejsi nad Arktyk

Aby móc latać — trzeba wiedzieć skąd i jaki wiatr wieje. A źródło wiatrów zaszyło się między góry lodowe i śnieżne pustynie północy. Dlatego profesor Schmidt wyjechał na „Czeluskinie". Dla dobra lotnictwa i jeszcze poto, by otworzyć wielką północną drogę morską — z Atlantyku do Pacyfiku polarnemi brzegami Azji.

„Czeluskin" nie oparł się górom lodowym. Koło Przylądka Północnego opuścili Czeluskinowcy okuty w stal a przecież złamany przez lody lodołamacz.

Ale gdzie droga dla wszystkich niepewna, tam jest droga dla lotników wolna.

Lapidewskij, Wodopianow, Lewoniewski i Mołotow. Te nazwiska zostaną na zawsze! Mołotow uratował życie trzydziestu ludziom, do skrzydeł ich mocował, pędził do Chabarowska, wracał przy 50 stopniach mrozu po nowych rozbitków. Cztery tysiące kilometrów trzeba było zdobyć, by przybyć do punktu wyjścia akcji ratowniczej. Ale lotnictwo jest poto, by zdobywało przestrzeń, by niosło pomoc rozbitkom — nie bacząc na mróz, wicher, i na to, że dostęp jest niemożliwy. Wyratowali wszystkich.

Oni i my. — Do lotu!

W Anglji na 230 tys. km. kwadratowych powierzchni kraju jest 50 stałych linij komunikacji lotniczej, przy ruchu nietylko codziennym, lecz — na niektórych szlakach — niemal co godzinę. „Imperial Airways" sprzedaja na swe linje bilety sezonowe, bo wielu jest ludzi, którzy zapomnieli już, że można jechać koleją, gdy jest do dyspozycji samolot.

W Niemczech na 470 tys. km. kwadratowych jest 70 linij lotniczych, z ruchem codziennym.

W Polsce na 388 tys. km. kwadratowych jest stałych linij komunikacyjnych — sześć.

W tem jest nasza wina, wina nas wszystkich, bowiem bilans naszego lotnictwa wynosi ok. 18 milionów złotych i jest tylko o połowę mniejszy o bilansu angielskiego „Imperial Airways".

Niema komunikacji bezpieczniejszej i niema szybszej, niż komunikacja lotnicza. Jest również tańsza, jeśli zważyć zysk na czasie, jaki zapewnia.

Nie ustępujmy kroku naszym sąsiadom. Musimy się uskrzydlić. Musimy pamiętać, że **pierwszym** środkiem komunikacji jest samolot. Kolej lub autobus są z konieczności dobre tam, gdzie samolot nie dociera.

Wciąż naprzód i — wzwyż!

KRONIKA

Marzec
10
Niedziela

Dziś 40 Męczenników
Jutro Konstantego W.

—:—

Wschód słońca	6.04
Zachód słońca	17.29
Wschód księżyca	8.12
Zachód księżyca	0.28
Długość dnia	11.30
Przybyła dnia	3.48

dziś — co 10 minut

ana rozkładu jazdy tramwajów

dnie z zarządzeniem dyrekcji K. dziś zaczyna w Łodzi obowiązywy rozkład jazdy tramwajów. tego rozkładu, poszczególne pobędą wypuszczane ze stacji końcoco 10 minut, jak było przed dniem pada, a nie co 12 minut.

związku z tem jednak wycofane tramwaje nr. 9, wprowadzone niedla usprawnienia komunikacji, skrócony będzie bieg tramwajów lji Nr. 6, które będą kursowały do ulicy Szpitalnej. (i)

karz daje lekarstwo

awa inowacja w Warszawie

Ubezpieczalnia społeczna w Warsza wprowadziła ciekawą inowację w zku z szerzącą się obecnie nietylko olicy, ale i w całym kraju epidemją y. Oto lekarze ubezpieczalni z una fakt, że u 60 proc, chorych djaustala grypę, zaopatrzeni są w le wa i już w toku swej wizyty wręchoremu na grypę odpowiednie ury, proszki i t. d.

en system, zaoszczędzający czas ownikom chorego i przyczyniający do szybszego wyzdrowienia pacjen- Ubezpieczalni — został przez ystkich ubezpieczonych w Warsza- przyjęty b. życzliwie.

zyby nasza ubezpieczalnia nie mopójść za przykładem stolicy?...

ha powodzi w Łodzi

misja radziecka zbada sytuację poszkodowanych

Wczoraj odbyło się, pod przewodnic- komisarza rządowego inż. Wojeskiego pierwsze posiedzenie miej- komisji opieki społecznej, zwołane alnie dla rozpatrzenia możliwości cia z pomocą ofiarom powodzi na ach i Widzewie.

omisja zapoznała się dokładnie z po anemi materjałami i postanowiła zględnie zająć się tymi mieszkań- Łodzi, którzy ucierpieli wskutek odzi. By akcja ta dała jednak najze rezultaty postanowiono, iż człon le komisji udadzą się na miejsce, dała sytuację mieszkańców ulic, któ były zalane i na podstawie wyników wywiadu komisja uchwali przyznaodpowiedniej sumy na ten cel. (i)

Zmiany w ruchu ulicznym

Nauka prawidłowego chodzenia na ulicy. — Pogotowie robotników brukarskich.— Kioski i budki będą usunięte z ulicy Piotrkowskiej

W ciągu ostatnich tygodni z inicjatywy starosty łódzkiego dr. Wrony odbyło się kilka konferencyj, poświęconych bardzo ważnemu zagadnieniu — uregulowania ruchu ulicznego w Łodzi. W wyniku tych konferencyj starostwo grodzkie postanowiło wydać szereg zarządzeń, które przyczyniłyby się do zaprowadzenia porządku na ulicach miasta.

W pierwszym rzędzie zorganizowana zostanie **nauka prawidłowego chodzenia na ulicy.** Przeprowadzeniem tej akcji zajmą się członkowie jednej z organizacyj społecznych. Pozatem wychowawcy szkolni uczyć będą młodzież prawidłowego chodzenia.

Na niektórych ulicach wprowadzony będzie

jednokierunkowy ruchu.

W czworoboku ulic: Gdańskiej, 11 Listopada, Placu Wolności, Pomorskiej, Kilińskiego, Wigury, Żwirki do Gdańskiej oraz na ul. Nowomiejskiej, Zgierskiej do Bałuckiego Rynku **ograniczony będzie ruch wozów i samochodów ciężarowych.** Na jezdniach ustawione będą znaki orjentacyjne dla przechodniów.

Wobec rowerzystów, niestosujących się do przepisów o ruchu ulicznym stosowane będą surowe rygory, ze względu na to, iż oni właśnie stają się często powodem nieszczęśliwych wypadków.

Postanowiono następnie uzgodnić prowadzenie robót ziemnych, dokonywanych na ulicach miasta przez instytucje użyteczności publicznej, by nie dopuścić do takich wypadków, jakie zdarzały się w latach ubiegłych, że w krótkim czasie **po zakończeniu robót przez jedną instytucję, na tym samym odcinku zaczynała roboty inne instytucja.**

Wszsyitke dziury i wyboje na jezdniach będą natychmiast naprawiane i w tym celu zarząd miejski stworzy

specjalną brygadę robotników.

Następnie zwrócono uwagę, iż w dużej mierze tamują ruch uliczny budki i kioski uliczne. Postanowiono wobec tego stopniowo

wycofać kioski z ulicy Piotrkowskiej

w ten sposób, że będą one mogły zająć miejsca na bocznicach, u wylotów ulicy Piotrkowskiej.

Wkońcu zwrócono uwagę na konieczność zainstalowania silniejszego światła na skrzyżowaniach ulic, gdzie są wystawiane posterunki policyjne oraz poruszono sprawę oświetlenia ulic — bardzo często gaszone są lampy zbyt wcześnie, gdy jest jeszcze zupełnie ciemno, co naraża na szwank bezpieczeństwo publiczne.

Wszystkie te zarządzenia niewątpliwie przyczynią się do unormowania ruchu ulicznego w Łodzi. (i)

Drogi w powiecie łódzkim

są najgorsze w Polsce. — Na ich naprawienie przeznaczono 477 tys. zł.

Wczoraj odbyło się w siedzibie starostwa powiatowego w Łodzi posiedzenie rady powiatowej, na którem omawiany był budżet rady na rok 1935-36. Przy rozpatrywaniu tej sprawy członkowie rady powiatowej zwrócili uwagę, iż cały budżet powinien być ułożony pod kątem *poprawienia stanu dróg w powiecie łódzkim.* Zaznaczyć należy, że drogi podmiejskie w Łodzi są bodaj *najgorsze w Polsce* i ulepszenie ich jest doprawdy nakazem chwili.

Rada powiatowa uchwaliła budżet w sumie *820,541 złotych* w wydatkach i dochodach, przyczem budżet zwyczajny obejmuje kwotę 816,251 zł., zaś budżet nadzwyczajny — 4.290 zł.

Ponieważ rada stanęła na stanowisku, iż sprawa dróg jest najważniejsza, *na cel ten przeznaczono w budżecie zł. 477,100 czyli około 60 procent ogólnych wydatków.* Ustalenie tak wielkiej sumy na naprawę dróg umożliwi również zatrudnienie w roku bieżącym poważnej liczby bezrobotnych.

Uchwalony budżet przesłany został władzom nadzorczym do zatwierdzenia.

***

Przed kilku dniami dotychczasowy naczelnik wydziału drogowo-komunikacyjnego w urzędzie wojewódzkim, inż. Szczygieł przeniesiony został do Lwowa, na takie samo stanowisko.

Na opróżnione stanowisko w Łodzi powołany został wczoraj inż. Bajkiewicz, dotychczasowy naczelnik wydziału drogowego urzędu wojewódzkiego w Nowogródku. (i)

RADA ZBIERZE SIĘ W CZWARTEK

dla załatwienia długiego szeregu spraw.—Sprawozdania komisyj radzieckich oraz nowe wnioski

Kalendarzyk prac Rady Miejskiej w Łodzi na tydzień bieżący jest bardzo obfity. Na środę wyznaczone zostały **dwa posiedzenia komisyj radzieckich.** Na porządku dziennym komisii regulaminowo - prawnej figurują sprawy: zatwierdzenie statutu podatku widowiskowego, regulaminu targowego i sprawa zmian w statucie Nagrody m. Łodzi dla polskiej nauki, literatury pięknej i sztuk plastycznych.

Zmiany, jakie mają nastąpić w tym statucie nagrody m. Łodzi są tylko formalne. Chodzi o to, iż z ramienia miasta udział w komisji konkursowej brali prezydent miasta, prezes Rady Miejskiej i ławnik — przewodniczący wydziału oświaty i kultury. Ponieważ funkcja prezesa Rady Miejskiej zostanie zniesiona, a także niema już w samorządzie ławników, projektowane zmiany idą w tym kierunku, że **w miejsce prezesa Rady będzie się wybierało delegata Rady Miejskiej, a w miejsce ławnika do komisji wejdzie naczelnik wydziału oświaty i kultury.**

Tego samego dnia odbedzie się posiedzenie komisji finasowo - budżetowej, jako dalszy ciąg zerwanego w ub. tygodniu przez narodowców posiedzenia, na którem odbyć sie ma **trzecie czytanie budżetu.**

W czwartek natomiast odbedzie się posiedzenie plenarne Rady Miejskiej, dla załatwienia wszystkich spraw, które dotychczas były rozpatrywane w komisjach. A więc: 1) sprawa zaciągnięcia w Funduszu Pracy pożyczki na cele inwestycyjne, 2) zatwierdzenie statutu opłat drogowych na rzecz miasta, 3) ustalenie wysokości podatku komunalnego od nieruchomości na rok 1935, 4) obniżenie wysokości komornego w osiedlu im. Montwiłła - Mireckiego, 5) uruchomienie w najkrótszym czasie robót publicznych w Łodzi, 6) wstrzymanie eksmisji bezrobotnych z małych mieszkań, 7) obniżenie komornego, 8) uposażenie emerytalne b. członków magistratu, 9) zatwierdzenie regulaminu komisji rewizyjnej, 10) zatwierdzenie regulaminu komisji opieki społecznej, 11) zatwierdzenie podatku widowiskowego i 12) zmiana statu Nagrody m. Łodzi dla polskiej nauki, literatury i sztuki.

Jak widać z powyższego, porządek dzienny posiedzenia Rady Miejskiej jest bardzo obfity.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (ul. Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

LISTY NAPOLEONA DO ŻONY

zostały wyłożone w francuskiem muzeum narodowem.—Młodość i miłość „boga wojny".—Czuły kochanek, sentymentalny mąż.

Cesarz zmarł opuszczony przez żonę i przyjaciół

Wiele lat upłynęło od tragicznego zgonu Napoleona Bonaparte. Francja jest już trzecią republiką i tendencje monarchistyczne w tym kraju już wygasły. Ale mimo to po dzień dzisiejszy trwa **kult dla wielkiego „boga wojny"**. Napoleon pozostał świętością dla francuzów. Dlatego właśnie gdy przed kilku miesiącami na licytacji w Londynie wystawiono **318 nieznanych dotąd listów Napoleona**, rząd francuski pośpieszył je nabyć dla swego muzeum narodowego.

Obecnie listy te wystawione zostały na widok publiczny. Są one wręcz rewelacyjne, gdyż **pisane do dwuch kobiet, które odegrały wielką rolę w jego życiu — do Józefiny Beauhernais i do Marji Ludwiki.** Poznajemy z tych listów Napoleona, jakim nie znał go świat — **dobrego, czułego, sentymentalnego, melancholijnego...**

W pierwszych latach swej młodości nie miał czasu myśleć o miłości. Wspinał się wówczas po szczeblach karjery. I długo dławione w nim uczucie wybuchło z przepotężną siłą, gdy **poznał w roku 1795 Józefinę.** Był wtedy jeszcze tylko Bonapartem i głównodowodzącym armją francuską we Włoszech. Nie znał się na miłosnych subtelnościach, na owej grze rafinowanej, uprawianej w salonach Do wszystkiego podchodził **w sposób prosty i nieskomplikowany.** I Józefina była zaskoczona tym dziwacznym kochankiem, który, po poznaniu jej, **odrazu zaproponował małżeństwo.** Ta miłość do Józefiny była tak gwałtowna jednak, że istotnie nie mogła trwać długo. Była **— jak płomień, który spopielał.** I gdy czyta się jego trzy listy do Józefiny, które zachowały się w kolekcji, trudno uwierzyć, że autorem ich był surowy korsykanin.

Dopiero później Napoleon nieco wysubtelniał. I gdy w roku 1810 pojął za żonę arcyksiężniczkę austrjacką, pozbył się już swej gwałtowności i swej szorstkości w uczuciach. **Stał się kochankiem sentymentalnym.** Pisał do księżniczki listy słodkie i czułe,, jak trubadur.

Marja Ludwika liczyła sobie wówczas zaledwie 18 lat i nie miała żadnego zrozumienia dla spraw państwowych, ani nie potrafiła ocenić ich ważności. Kiedy w pierwszych dniach po ślubie Napoleon spędzał całe godziny w swym gabinecie. **Marja Ludwika zalewała się łzami.** I Napoleon zaczął skracać czas przeznaczony dla zajęć państwowych, by przebywać w jej towarzystwie. Pisał jej o tem później, prosząc o zachowanie miłości ku niemu.

Wowym czasie w Hiszpanji wybuchały raz poraz **powstania, specjalne podsycane przez anglików.** Generałowie Napoleona czekali na niego jak na czarodzieja, przed którym dotychczas **żadna siła nie ostała się.** Ale on leżał wówczas u stóp Marji Ludwiki. Trzykrotnie powziął decyzję wyruszenia do Hiszpanji i **trzykrotnie odraczał swój zamiar.**

Wydaje się wprost nieprawdopodobne, by tak słaba kobieta rządzić mogła żelaznym, silnym Napoleonem. Ale potwierdzają to jego listy. Listy, w których korzył się stokrotnie, przepraszał i zaklinał na swą miłość i swe przywiązanie.

W najcięższych sytuacjach, wśród największych przeciwności, **myślał o niej i o nią się troszczył.** Wciąż niby refren w listach jego powtarzają się słowa:

— **„Me myśli są przy tobie, ukochana".**

Wzruszające są listy Napoleona do Marji Ludwiki **w dniach katastrofy, w roku 1814, kiedy Napoleon znajdował się w przededniu abdykacji.** Oto jeden z jego listów:

— **„Ma serdecznie ukochana. Otrzymałem twój list. Twoje troski ranią mi serce. Są to jedyne cierpienia, których znieść nie potrafię. Staraj się więc przezwyciężyć. Oddają mi wyspę Elbę, a tobie Parmę i Toskanę. Będziesz więc miała swój kąt i piękny skrawek ziemi, do którego wrócisz w chwilach, kiedy uciążliwym ci stanie się pobyt ze mną na Elbie, gdy ci się znudzę, gdy będę już stary a ty wciąż jeszcze młoda".**

Napoleon wierzył bowiem, że ukochana jego żona nie opuści go w nieszczęściu i pójdzie za nim na Elbę, by osłodzić jego samotność. Boleśnie się rozczarował.

Marja Ludwika nie poszła za nim. Wraz z synem pozostała na dworze swego ojca, Franciszka II Austrjackiego. **Wielki wygnaniec z Elby błaga, wzywa, grozi, lecz nadaremnie.** Coprawdą dwór wiedeński z Metternichem na czele kładzie duże przeszkody, by uniemożliwić jej ewentualny wyjazd do męża. **Ale ona sama nie chciała...**

A tymczasem Napoleon pisze:

„Moja dobra Ludwiko, długo już nie mam listu od ciebie. To jest największa troska mych dni. Wszystkie moje myśli są przy tobie. Przybywaj....

Albo:

„Pomieszczenie dla ciebie jest przygotowane. Nikt nie ma prawa sprzeciwiać się twojemu przyjazdowi. Pisałem ci już o tem. Więc przyjeżdżaj. Oczekuję cię z niecierpliwością. Znasz uczucie jakie żywię dla Ciebie"...

Ale wszystko daremnie. Dokoła Marji Ludwiki uwija się już wtedy kandydat na kochanka, **austrjacki generał Naipberg.** Ona chce śmiać się, tańczyć. I wreszcie ulega: **zostaje kochanką generała.** Napoleonowi nie odpisała ani razu. I nie spotkli się już nigdy. Ostatnie, pożółkłe kartki listów wielkiego człowieka, pisane są już nie do żony, lecz do przyjaciół. Przeklina w nich ludzi, którzy rozłączyli go z żoną i dzieckiem.

A później — później już znana marszruta. **Ucieczka z Elby, powrót do Paryża, Waterloo, św. Helena i — śmierć.**

A.

Nadużycia agenta firmy zagranicznej

Herman Bohm i tow. przed sądem łódzkim

Jutro rozpoczyna się przed sądem okręgowym sensacyjny proces o oszustwo **przeciwko Hermanowi Bohmowi i jego żonie Taubie** oraz dwum dalszym współoskarżonym, pociągniętym do odpowiedzialności karnej za oszustwa i przywłaszczenia, dokonane **na szkodę angielskiej firmy Horrocks i jej wiedeńskiego przedstawiciela Weiskopf i Schwarz,** z którą to firmą był Bohm w bezpośrednim kontakcie i posiadał skład jej artykułów.

Bohm i jego współoskarżeni nadużyli zaufania firmy wiedeńskiej i angielskiej i handlując w Łodzi wyrobami bawełnianemi, będącemi własnością firmy angielskiej, narazili ją na straty w wysokości około stu tysięcy zł.

Rozprawie przewodniczy sędzia Wiśniewski. Bronią wszystkich oskarżonych adw. Ettinger z Warszawy i Deczyński.

Wobec znacznej liczby świadków i wielu dowodów rzeczowych rozprawa potrwa conajmniej dwa dni.

Sprawa ta wywołała w świecie kupieckim w Łodzi duże zainteresowanie. (g)

Rocznica śmierci

ś. p. dr. A. Grohmana

W dniu 13 marca r. b. t. j. w przyszłą środę przypada pierwsza rocznica śmierci komendanta łódzkiej straży ogniowej, ś. p. dr. Alfreda Grohmana. Komisja zarządzająca Ł. S. O. O. pragnąc uczcić zasługi zmarłego, postanowiła urządzić uroczysty obchód rocznicy śmierci. Obchód rozpocznie się zbiórką wszystkich oddziałów strażackich i zaproszonych gości na placu III oddziału straży przy ul. Sienkiewicza 54, skąd nastąpi wymarsz do kościoła ewangelickiego św. Jana przy ul. Sienkiewicza. Punktualnie o godz. 16-ej rozpocznie się w kościele uroczyste nabożeństwo żałobne w obecności przedstawicieli władz, delegacji, gości i t. p. Z świątyni nastąpi przemarsz korpusu Ł.S.O.O. ulicami miasta na cmentarz ewangelicki przy ul. Ogrodowej, gdzie nastąpi złożenie wieńca na grobie ś. p. dr. A. Grohmana.

Z cmentarza pochód ruszy w kierunku ul. 11 Listopada 4, gdzie w sali oddziału odbędzie się uroczysta akademja żałobna.

Na program akademji złożą się okolicznościowe przemówienia, po których wystąpią chóry i orkiestra.

70% ZNIŻKI KOLEJOWEJ DO WARSZAWY.

Jak nam komunikują, ministerstwo kolei przyznało 70 proc. ulgi kolejowej dla osób wyjeżdżających do Warszawy na „Święto 19-go marca". Do nabycia biletu ulgowego uprawniaja karty uczestnictwa, cena których wynosi 1 zł. Oprócz tego posiadacze kart uczestnictwa są uprawnieni do zniżek w teatrach i kinach stołecznych.

Wyjazd do Warszawy nastąpi że już w dniu 17-go b. m. o godz. powrót zaś z Warszawy dn. 20-go godziny 24-ej.

Wyłączność kolportażu kart uczestnictwa objęło P. B. P. OROBIS. przejazdu koleją w obie strony zł. 6.—.

Orbis również przyjmuje zapisy na wycieczkę morską wiosenną i na wycieczki letnie. Przyjmowane są zapisy na wycieczki: do Rzymu i styny.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje „Orbis", Piotrkowska 18, tel. 249-33 i Piotrkowska 65, tel. 101-

Sprostowanie fałszywych pogłosek

Wobec szerzonych pogłosek i szczonej wzmianki w „Tygodniku nika" o tem, jakoby szereg stanowisk w powiatowych instytucjach był dzony moimi krewnymi, oświadczam, że żadne stanowisko w powiecie nie obsadzone przez mojego krewnego kuzyna i że nikt z wymienionych nie jest moim krewnym, ani kuzynem.

(—) W. MAKOWSKI
Starosta Powiatowy

Proszę o głos!...

Bicz na nudziarzy

W ostatnich czasach tak się złożyło, że piszący te słowa przez kilka dni zrzędu musiał być obecny na posiedzeniach i zebraniach organizacji społecznych. Zaprasza na takie posiedzenie **osoba poważna**, temat obrad jest **poważny**, zbierają się ludzie, mający reprezentować **elitę socjalną i intelektualną Łodzi.** Wszystko jest w najlepszym porządku aż do chwili **rozpoczęcia dyskusji...** Te właśnie „dyskusje" są tematem niniejszych uwag.

Dyskusję prowadzi się na takich zebraniach **poniżej wszelkiego poziomu. Raz po raz głos zabierają ludzie, którzy nic, ale to dosłownie nic — nie mają na dany temat do powiedzenia.** Mówią jedynie w tym celu, aby pokazać się, zwrócić **na siebie uwagę.** Mielą n i e p o t r z e b n e, b e z t r e ś c i w e f r a z e s y. Z rozpaczą słucha się tych elukubracji, tem gorszych, im łatwiej „mówcy" przychodzi „krasomówstwo". I to są ludzie, którzy częstokroć **stoją na czele poważnych instytucji, względnie mają duże pretensje do kultury,** chcą innych pouczać i prowadzić... Przez 20 minut na takiem posiedzeniu słuchaliśmy jakichś mętnych wywodów jednego tylko pana i—słowo honoru, że **przy najlepszych chęciach nie rozumieliśmy, o co mu chodzi...**

Jeśli ktoś powie, że cała sprawa jest błaha i że trzeba odnosić się z łagodną wyrozumiałością do takich słabostek ludzkich, jak chęć publicznego błyśnięcia za wszelką cenę — to stanowisko takie jest całkiem niesłuszne. **Kilku mę[illegible]głowów zabiera kilkudziesięciu ludziom pracy 2 godziny cennego czasu.** „Mówcy" z pod fatalnego znaku z n i e c h ę c a j ą ludzi do prawdziwego zainteresowania się ważnym tematem zasadniczym posiedzenia. Cierpliwość nasza wyczerpuje się na słuchaniu niepotrzebnych gawęd, czas upływa na mieleniu słomy. Nic dziwnego, że **każdy patrzy na zegarek i na drzwi...** Nic dziwnego pozatem, że **ludzie niechętnie odnoszą się później do pracy społecznej i uważają wszelkie posiedzenia za prawdziwe utrapienie.**

Czy na to niema rady? Jest... Trzeba **zerwać z tradycją t. zw. grzeczności dla mówców—tępogłowów, nudziarzy i beztreściwców.** Obowiązkiem każdego przewodniczącego zebrania jest **celowe prowadzenie obrad w odpowiednim tempie i o s z c z ę d z a n i e c z a s u o b e c n y c h.** Obowiązkiem jego jest poskramianie „mówców z Bożej łaski", żądanie **treściwych, krótkich przemówień, dążenie do wniosków...**

Czas ludzi pracy wart jest conajmniej tyle, wiele ambicja, i to niezdrowa, kilku **facetów, łasych na popularność** i sądzących, że bez ich cennego zdania żadna sprawa się nie obejdzie. Nie mamy już dzisiaj czasu na cierpliwe wysłuchiwanie niewczesnych popisów.

Kto wie, czy prasa nie będzie musiała zabrać się do wytępienia tego zła w życiu organizacyjno - społecznem, a to przez zamieszczanie częstszych a **krytycznych sprawozdań z ważniejszych posiedzeń i zebrań.** Kto chce sie **p u b l i c z n i e** popisywać krasomówstwem, ten musi być przygotowany na **p u b l i c z n ą** krytykę. Kto chce zbierać oklaski musi być przygotowany i na to, że czasem usłyszy sprawiedliwe — jakże sprawiedliwe i zasłużone— **gwizdanie!...**

(r. k.).

Zatarg w piekarniach łódzkich

Wypowiedzenie umowy przez cechy piekarzy — chrześcijan i żydów

Przed kilku dniami cech piekarzy żydowskich wypowiedział umowę zbiorową, zawartą z pracownikami. Przyczyną wypowiedzenia umowy było żądanie pracodowców obniżenia płac o 20 procent, na co pracownicy zgodzić się nie chcieli.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyć się miała konferencja w inspektoracie pracy. Konferencja do skutku nie doszła, gdyż przedstawiciele cechu nie przysłali swych delegatów, oświadczając **że prowadzą akcję wspólnie z cechem chrześcijańskim i wspólnie z nim ustalą warunki nowej umowy zbiorowej.**

Istotnie, w godzinach popołudniowych **cech piekarzy chrześcijańskich również wypowiedział umowę swym pracownikom.** Wspólna narada przedstawicieli obu cechów odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm.

Wobec powyższego wczoraj odbyło się walne zebranie czeladników piekarskich chrześcijańskich i żydowskich, na którem postanowiono **nie zgodzić się na żadne propozycje odnośnie redukcji płac** i w ostatecznym wypadku przystąpić do strajku.

Nie ulega wątpliwości, że zatargiem tym zainteresują się władze administracyjne i nie dopuszczą do strejku pracowników piekarskich, który mógłby mieć dla Łodzi fatalne skutki. (i).



Kradzież pieniędzy kolejowych

ze skrzyni na dworcu Głównym w Warszawie. — Aresztowano 3 wartowników kasowych

Wczoraj w nocy warszawska policja śledcza aresztowała trzech kolejowych konwojentów z dworca Głównego w Warszawie pod zarzutem dokonania kradzieży pieniędzy kolejowych.

Trzej wartownicy mieli sie dopuścić kradzieży pieniędzy kolejowych w następujących okolicznościach. W czwartek wieczorem dalekobieżny pociąg pasażerski z Krakowa, jadąc do Warszawy —

zabierał z poszczególnych stacyj pieniądze kolejowe

w specjalnych workach, które umieszczano w skrzyniach, w specjalnym wagonie kolejowym, t. zw. brankardzie strzeżonym przez dwuch wartowników i urzędników kolejowych.

Po przybyciu pociągu do Warszawy wszystkie skrzynie z pieniedzmi złożono do kasy głównej na dworcu Głównym, mieszczącej sie

w skarbcu zegarowej wieży.

Urzędująca podówczas komisia, złożona z trzech kasjerów, pieniadze przeliczyła, sprawdziła i po zaplombowaniu worków, załadowała do poszczególnych skrzynek. Skrzynie te zostały pod opieką dwuch wartowników kasowych.

Wczoraj popołudniu, około godziny 1-ej, pieniądze przeliczono powtórnie, aby przekazać je dalej. W czasie obliczania gotówki okazało sie, iż

w worku ze stacji Żyrardów brak 5,000 zł.

i dowodów pieniężnych na 2.000 zł.

Kradzież pieniędzy kolejowych przedstawia się bardzo zagadkowo, gdyż pieniądze w workach wrzucone sa do specjalnych skrzyń, urządzonych tak, jak skarbonka. Worek z pieniedzmi można wrzucić do niej, jednak jest wprost niemożliwością, bez otwarcia skrzyni wyjąć go spowrotem.

Policja pod zarzutem współudziału lub dokonaniu kradzieży aresztowała trzech wartowników kasowych, Stanisława Chilewskiego (Warszawa), Henryka Madeja (Warszawa) i Aleksandra Janickiego, zamieszkałego w Pruszkowie.

PAST-a twierdzi, że telefony staniały

Tylko 13 proc. abonentów płaci więcej, aniżeli dawniej.— Najwięcej rozmów przeprowadza się w styczniu

Bezpłatna instalacja telefonów trwa

Przed kilku dniami szereg firm handlowych w Łodzi zwrócił sie do Izby Przemysłowo - Handlowej, domagając się wszczęcia odpowiednich kroków w ministerstwie poczt i telegrafów o rewizję taryfy telegraficznej. W bieżącym miesiącu bowiem abonenci telefoniczni otrzymali pierwsze rachunki za rozmowy nadkontyngentowe według nowej taryfy, wprowadzonej w dniu 1 stycznia b. r.

Jak wynikało z rachunków, należności były wyższe niemal o 40 procent od rachunków z przed 1 stycznia b. r. Izba Przemysłowo-Handlowa zainteresowała się tem i przeprowadziła szczegółową kalkulację opłat według nowej taryfy, na podstawie ogólnych zestawień, dostarczonych przez P. A. S. T. za miesiąc styczeń b. r.

Z zestawienia tego wynika, że w miesiącu styczniu w Łodzi było 11,435 abonentów telefonicznych kategorji A i B. Na podstawie danych z każdej kategorji okazało się, że **57 procent abonentów telefonicznych zapłaciło za miesiąc styczeń mniejsze rachunki, aniżeli za miesiąc grudzień, 30 procent abonentów — zapłaciło te same kwoty, zaś tylko 13 procent abonentów miało rachunki wyższe.** Więcej zapłaciły firmy, które przeprowadzaja bardzo dużą ilość rozmów miesięcznie i poprzednio korzystały z tego, że rozmawiały na koszt abonentów, prowadzących minimalną ilość rozmów w miesiącu, a opłacających wyższe stawki.

Gdy porównano ogólną sume opłat za miesiąc styczeń według starej i nowej taryfy, okazało się, że **w tym miesiącu opłaty były przeciętnie, w stosunku do wszystkich abonentów, niższe o 13,75 procent.** Gdyby wiec nie nastąpiła zmiana taryfy być może, że 13 procent abonentów zyskałoby na tem, **straciłoby jednak na tem 57 procent abonentów.**

Stwierdzono również, na podstawie zestawień, że **styczeń należy do miesięcy z największą liczbą rozmów.** W innych miesiącach, szczególnie letnich, liczba rozmów maleje, a tem samem uwidoczni się jeszcze wieksza różnica.

***

W związku z trwającym obecnie okresem bezpłatnego instalowania aparatów telefonicznych w Łodzi dowiadujemy się, iż frekwencja zgłaszających się nowych abonentów jest w dalszym ciągu bardzo duża. Początkowo projektowano utrzymać termin bezpłatnej instalacji do dnia 10 kwietnia, wobec tego jednak, że posiadane zapasy techniczne już są na wyczerpaniu, termin bezpłatnego zakładania telefonów będzie prawdopodobnie zakończony wcześniej. (i)

SPORT

Hamas—Schmeling

Dziś sensacyjny mecz bokserski w Hamburgu

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Hamburgu sensacyjny mecz bokserski o mistrzostwo świata między Hamasem a Schmelingiem. Młody student amerykański Hamas, który już swego czasu pokonał Schmelinga, nie zawahał się przyjechać do Europy, by po raz drugi dowieść swej wyższości nad Schmelingiem i zakwalifikować się do decydującej walki o tytuł mistrza świata z Maksem Beerem.

Spotkaniu Schmelinga z Hamasem towarzyszy olbrzymie zainteresowanie. Wystarczy nadmienić, że bilety wstępu na zawody zostały już dawno wyprzedane, mimo że hala hamburska pomieścić może przeszło 25 tysięcy widzów.

Obaj pięściarze trenują od przeszło miesiąca, przygotowując się pilnie do dzisiejszej walki. Faworytem meczu jest Hamas, pięściarz znacznie młodszy o dużych możliwościach.

Niemcy—Czechosłowacja 10:6

Mecz bokserski o puhar Europy Środkowej

W piątek rozegrany został w Wrocławiu międzypaństwowy mecz bokserski o puhar Europy Środkowej między Niemcami i Czechosłowacją. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Niemiec w stosunku 10:6.

Hokejowe mistrzostwa Polski

We Lwowie rozpoczął się wczoraj wieczorem meczem AZS (Poznań)—Legja (W) finałowy turniej mistrzostw hokejowych Polski. Mecz wygrał AZS w stosunku 1:0, zdobywając bramkę przez Zielińskiego.

Absolwenci zwyciężają w Krakowie

W sobotę rozpoczęły się w Krakowie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce panów o zimowy puhar P.Z.G.S. Dotychczas rozegrano następujące spotkania: Cracovia — Gryf 2:0, Absolwenci (Łódź) — Strzelec (Lublin) 2:1, AZS (Warszawa) — KPW. Ognisko 2:0, Absolwenci — Gryf 2:1.

Pięściarskie mistrzostwa stolicy

W drugim dniu mistrzostw pięściarskich stolicy uzyskano znów szereg sensacyjnych wyników. I tak Birenbaum (M) przegrał z Wieczorkiem (CWS), Krysik (P) uległ przez techniczne k .o. w drugiej rundzie Rundsteinowi (M), Kozłowski (S) przegrał z Kowalskim (Świt) Forlański (W) przegrał na punkty z Neustadtem (M) i Seweryniak (S) pokonał na punkty Zielińskiego (W).

Dzisiejsze imprezy sportowe

Dzisiejsza niedziela sportowa przyniesie w kraju kilka imprez o charakterze ogólnopolskim. We Lwowie rozpoczną się finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w hokeju. W Poznaniu obok finałów mistrzostw bokserskich okręgu rozegrane zostaną końcowe spotkania dwudniowego turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo Polski.

W Krakowie odbędą się finały mistrzostw zimowych Polski w siatkówce, Wreszcie Warszawa będzie świadkiem finałowych spotkań o mistrzostwo bokserskie okręgu.

W Łodzi zapowiedziane są na dzień dzisiejszy dwa spotkania piłkarskie: Wima — Widzew i Ł.K.S. — Ł.T.S.G. Pozatem odbędą się w sali Geyera zawody bokserskie, na których odbędą się dwie eliminacyjne walki przed ustaleniem drużyny na mecz w Warszawie.

Początek spotkania o godz. 11-ej w sali Teatru Popularnego.

Bohaterstwo dr. Nemeca

Z zegarkiem w ręku czekał na mającą nastąpić śmierć

Pojedynek ze śmiercią jest **leitmotywem medycyny.** Dużo pozycyj odwojowano zachłannej kosiarce. ale jeszcze więcej pozostało do zdobycia. W tej cichej nieustającej walce prawdziwymi bohaterami są **chorażowie wiedzy.** Oto znakomity Pettenkofer **połyka łyżkę buljonu z bakterjami tyfusu.** oto Miecznikow, który ku przerażeniu obecnych **zastrzykuje sobie ropę luetyka,** aby wypróbować skuteczność nowego środka antysyfilitycznego. oto chirurg Kurtzahn, który **daje sobie wszyć pod skórę świeżo zoperowaną narośl rakowatą,** i tylu innych męczenników i bohaterów wiedzy, zdobywanej dla dobra cierpiących.

Niezwykły, nawet obok tych przykładów, pojedynek ze śmiercią odbył się w tych dniach we Wiedniu. Bohaterem był chirurg, **dr. Nemec.** Chodzi o to, iż przy operacjach, gdzie następuje przecięcie żył, powietrze może się przedostać do nich. Jeśli taki pęcherzyk powietrza przedostanie się do serca i tu zatamuje obieg krwi, **nastąpić musi embolja.** To też przy wszystkich zabiegach tego rodzaju zalecona jest wielka ostrożność. Dr. Nemec, mając pewne wątpliwości, postanowił **sprawdzić eksperymentalnie wszystkie możliwości oddziaływania powietrza na działalność serca.** Chodziło mu głównie nie o to, czy obecność powietrza w sercu sprowadza śmierć, lecz o to, **jaka ilość powietrza staje się groźna dla funkcjonowania tego organu.**

Dr. Nemec przystąpił więc do eksperymentu. **Wstrzyknął sobie do żyły jeden cm. kubiczny powietrza.** chwilę potem jeszcze jeden i tak dalej. aż **do pięciu centymetrów.** Teoretycznie musiała potem nastąpić katastrofa. **Z zegarkiem w ręku czekał na to. co miało nastąpić.** Czekał na moment. w którym **rozszerzone sztucznie serce nie wytrzyma nacisku i peknie. Czekał, odczytując na zegarku sekundy wydające się wiecznością. Czekał. ale nic nie przyszło. Serce wypychało powietrze, rozpylało jego dawki na najdrobniejsze cząstki i rozprowadzało je po żyłach.**

Zachęcony tym wynikiem zaprosił dr. Nemec kilku lekarzy i **na ich oczach powtórzył eksperyment, przyczem wprowadził sobie do żył 10 cm. kub. powietrza.** I tym razem igranie ze śmiercią zakończyło się szczęśliwie.

Doświadczenie dr. Nemeca jest cenną zdobyczą, gdyż pozwoli teraz **zrewidować wypadki poprzednie i stwierdzić warunki, w jakich powietrze przedostające się do żył i serca może być przyczyną katastrofy.**

Wyzwanie rzucone śmierci zostało tym razem nieprzyjęte. Śmierć nie podjęła rzuconej jej rękawicy.

„Ulepszenia" w aparatach telefonicznych

Oszuści sprzedawali bezwartościowe blaszki

Warszawa, 9 marca. PAT).

Monter urzędu pocztowo - telegraficznego w Piotrkowie, naprawiając aparat telefoniczny jednego z abonentów **wykrył, że w słuchawce założony jest pierścień z cienkiej blachy mosiężnej, podklejony jedwabiem, nasycony jakimś płynem usztywniającym.** Jak się okazało, pierścień ten z napisem „isol-ton" kupił abonent u nieznanych mu osobników za 10 zł., gdyż oszuści zdołali go przekonać, że **pierścień ten, stanowiący w gruncie rzeczy bezwartościową blaszkę usuwa szmery i rzekomo wzmacnia głos w telefonie.** Bliższe badania wykazały, że oszustom udało się nakłonić do kupna tego rodzaju blaszek licznych abonentów telefonów w Piotrkowie, głównie ze sfer przemysłowo-handlowych.

Wobec powyższego ministerstwo poczt i telegrafów przestrzega abonentów telefonicznych przed nabywaniem **jakichkolwiek „ulepszeń", słuchawek i aparatów telefonicznych, gdyż są one wprawdzie nieszkodliwe, ale i całkowicie bezwartościowe.**

Pułaski, który nie był bohaterem...

Wyzyskiwał on piękne nazwisko dla celów oszukańczych

Chaim Pułaski, już kilkakrotnie karany, zawarł z Jakubem Wajngartenem z Pabjanic tranzakcję, na mocy której za opłatą tysiąca złotych miał przemycić Wajngartena do Palestyny **bez wizy i bez paszportu.**

Pułaski otrzymał 500 złotych zaliczki, a 500 zł. miał otrzymać z chwilą, gdy Weingarten znajdzie się na pokładzie statku, zdążającego do Haiffy.

Dziewiątego sierpnia Pułaski odwiózł Weingartena do Gdyni. W porcie stał akurat jeden z naszych trzech transatlantyków — „Pułaski". Oszust oświadczył, że **ma właśnie swój własny statek** i że zaraz zapokładuje Weingartena. Tylko przedtem trzeba podjechać kawałek małym stateczkiem. Ucieszony emigrant wręczył 500 złotych właścicielowi „Pułaskiego". Pułaski wycofał się czemprędzej i umknął, pozostawiając biednego Weingartena na pokładzie małego stateczku bez grosza przy duszy.

Poszkodowany zwrócił się do policji. **Pułaski został przezeń rozpoznany w albumie przestępców i wczoraj sąd grodzki skazał go na 8 miesięcy więzienia.** (g)

Choroby zakaźne w Polsce

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 17 do 23 lutego r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

175 przypadków duru brzusznego, 1[illegible] duru rzekomego, 83 duru plamistego, 260 płonicy, 352 błonicy, 19 zapalenia op[illegible] pon mózgo-rdzeniowych, 501 odry, [illegible] róży, 101 krztuśca, 39 gorączki połogowej, 7 przypadków włośnicy. 7 twardzieli, 2 Heine Medine'a, 1 wąglika i 1 przypadek śpiączki .

W okresie od 1 stycznia do 23 lutego r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski o 784 przypadki ostrych chorób zakaźnych mniej, niż w tym samym okresie czasu roku 1933.

Dodatkowa komisja poborowa

W piątek 15 b.m., w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 165 — urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji, w dniu zaś 2[illegible] bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

Zjazd kobiet katolickich

Dziś, w godzinach popołudniowych odbędzie się w Łodzi zjazd delegatek stowarzyszeń kobiet katolickich. Zjazd obradować będzie w siedzibie Akcji Katolickiej przy ul. Gdańskiej 111.

Przedmiotem obrad zjazdu będzie sprawa rozwinięcia akcji charytatywnej we wszystkich miastach polskich.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę, trzy przedstawienia:

o godz. 12-ej w poł. pełna sentymentu i poezji, feerjowo wystawiona bajka dla dzieci „Cesarz i słowik". — Ceny zniżone;

o godz. 4-ej po poł. arcywesoła komedja Kiedrzyńskiego „Ten i tamten" po cenach zniżonych od 40 gr. do zł. 2.70;

o godz. 8.30 wiecz. ostatnia nowość Teatru Miejskiego, interesująca, zahaczająca o szereg aktualnych zagadnień sztuka społeczna Bourdet'a „Czasy są ciężkie".

W poniedziałek o godz. 4-ej po poł. dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych arcydzieło Moliera „Mieszczuch szlachcicem".

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w niedzielę, dnia 10 b. m., o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wiecz. dwa przedstawienia pięknej operetki w 3-ch aktach Stanisława Ziekordy p. t. „Co kobieta może", w reżyserji Zieciakiewicza, muzyka L. Bursy.

***

Już wkrótce w Teatrze Pouplarnym odbędą się występy znakomitego artysty scen warszawskich Antoniego Fertnera, którego kreacje w „Tym starym warjacie" i „Wesołym wspólniku" cieszyły się w ub. roku kolosalnem powodzeniem.

TEATR POPULARNY.
(sala Geyera, ul. Piotrkowska 295)

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.15 po południu i 8.15 wiecz. w dalszym ciągu pełna humoru komedja w 3-ch aktach M. Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów", w reżyserji dyr. Winklera, z udziałem całego zespołu komedjowego.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. i 9-ej wieczorem „Bóg zemsty" z Aleksandrem Granachem. — Ceny najniższe.

Z WYSTAWY OBRAZÓW H. BARCZYŃSKIEGO.

Wystawa obrazów Henryka Barczyńskiego w sali przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 otwarta będzie do dnia 15-go b. m. To też publiczność łódzka skwapliwie korzysta z okazji, by obejrzeć twórczość tego niepośledniego artysty.

Wystawa otwarta przez cały dzień.

SUKCES WIEDEŃSKIEJ OPERETKI W ŁODZI.

Publiczność, wypełniająca po same brzegi salę Filharmonji gorąco oklaskiwała świetną grę artystów, znanych dobrze wszystkim z licznych najmelodyjniejszych filmów dźwiękowych wiedeńskich. Pozostałe nieliczne zresztą bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

yję jeszcze tylko nienawiścią...

tatnia rozmowa z wielkim artystą, b. prezesem Akademji pruskiej, Maxem Liebermanem.—„Wolę umrzeć dziś, niż jutro"

e rozumiem nikogo, nie wierzę nikomu...

Na łamach jednego z pism zagranicznych ukazał się poniższy artkuł o ostatniej, wstrząsającej wizycie u zmarłego niedawno wielkiego malarza niemieckiego — Maxa Liebermana.

ło to pod koniec listopada ubiegłeku. Będąc w przejeździe przez Berciałem koniecznie pomówić z Lieanem z okazji wystawy jego obraw Londynie. Na mój dzwonek telezny artysta sam zgłosił się do apa-. Wyraziłem mu swe życzenie. męczony głos odparł:

— Co pan u mnie zobaczy?... Jestem, chory i w takim podłym nastroju. awdy, nie warto mnie odwiedzać... a moje sprzeciwianie się takiemu wieniu sprawy usłyszałem odpo-:

— No, więc, jeżeli pan chce konieczproszę zadzwonić do mnie jutro ualnie o 10-ej zrana, może jutro będę w lepszym humorze.

astępnego dnia również osobiście ił się przy telefonie.

— Więc dobrze. Proszę przyjść o . Pogadamy.

ieberman mieszkał na trzeciem piępięknego gmachu przy Bramie denburskiej, gdzie również zakońswe życie. Na drzwiach żadnej taki, ale za to na schodach piękne ryMenzla.

ara gospodyni wprowadza mnie do u. Oaza staroberlińskiej kultury, o tak silnej atmosferze, jaka możest tylko przy wieloletniem współmebli oraz dzieł sztuki z ich właem.

iebermann otwiera drzwi. Mały, wyzony, zgarbiony, ale ten sam bystry ki żywy wyraz oczu. Mówił zmęym głosem, ale bez przerw.

— Nie chce mi się już żyć, mam już wszystkiego aż nadto, aż nadto — ak, maluję jeszcze codziennie, ale nie tylko dlatego, że jestem w takim humorze, a jestem w złym humodlatego, że tak źle maluję...

Ostatni dźwięk jego humoru, suchedowcipu, który ongiś wsławił go nietak samo, jak jego sztuka. Dziś żażart, żaden uśmiech nie rozjaśnia twarzy.

— Przez trzynaście lat byłem prezesem Akademji, z której wyrzucono i tylko jeden z tych — (następuje iste określenie) — **miał odwagę śliwko temu zaprotestować: — Koka.**

Próbuję znaleźć jakiś wybieg:

— Panie profesorze, czy pan nie stoi d temi wszystkiemi sprawami?

iebermann odpowiada:

— Moje drogie dziecko, proszę nie żyć w to, że ktokolwiek z nas stoi d temi sprawami, wszyscy jesteśzależni od sądu naszych bliźnich... ało się to przed dwoma laty, gdy czyłem 85-ty rok życia. Zadzwonido dyrektora muzeów państwo-, chcąc mu złożyć podziękowanie, słyszałem, że wieczorem zamierza łosić o mnie odczyt przez radjo.

— „Ależ, na litość boską. czy pan że nic nie wie? — odparł, gdy mu owałem. — Wątpię, czy będę mógł łosił ten odczyt, Papen objął przed chwilą rządy: — teraz będzie wszystko inaczej"... No, i zaczęło się wszystko inaczej...

Liebermann mówi dalej:

— Nastały ciężkie czasy, wzdrygam się, gdy pomyślę o dzisiejszej młodzieży, co z nią będzie?... Ale to nie jest przemijający prąd — nie, proszę w to nie wierzyć — to będzie trwało długo, bardzo długo — to przechodzi przez cały świat...

Ogarnięty mrocznem proroctwem, Liebermann patrzał smutnie przed siebie:

Wie pan, żyję jeszcze tylko nienawiścią... Każdego dnia, gdy wchodzę na górę po schodach tego domu, który należał jeszcze do mego ojca, rośnie we mnie nienawiść. Chciałbym odpowiedzieć wraz z Bismarckiem: — „Noce moje spędzam jeszcze tylko z nienawiścią... Nie wyglądam z okien tego pokoju — nie chcę widzieć otaczającego mnie świata"...

Zwracam uwagę, że przecie artysta posiada na całym świecie szczerych wielbicieli oraz przyjaciół, co powinno mu przynieść ulgę.

— Tak, otrzymuję zewsząd listy, to bardzo przyjemne, ale widzi pan, przez całe życie byłem Niemcem, tylko Niemcem!... Od siedemnastu lat nie opuszczałem wogóle Berlina, mogłem urządzić się gdzieindziej, ale nie chciałem. Przez całe życie sądziłem, że jestem Niemcem — a teraz — co mi z tego zostało?

Trudno mu nad sobą zapanować.

— Nie rozumiem już nikogo. Z dawnych wielkich ludzi jeden tylko pozostał czysty, ten, którego cenię najbardziej — **Einstein.** Jego ostatnia książka „Le monde tel que je le vois" zrobiła na mnie wielkie wrażenie, mógłbym się podpisać pod każdem zdaniem. Cudowny człowiek... Pozatem książki nie sprawiają mi już żadnej przyjemności. Czytam teraz o rzymskich cezarach, ale nic mnie już nie fascynuje.

Rozmowa przechodzi na temat jego londyńskiej wystawy.

— Cieszę się z tej wystawy. Żywię podziw dla Anglji. Byłem tam tylko raz w życiu i to bardzo krótko, zaledwie dziesięć dni, przed trzydziestu pięciu laty, gdy brat mój zyskał doktorat honorowy na uniwersytecie w Oxfordzie. Nie znam angielskiego i dlatego nie miałem odwagi tam jechać ponownie... Piękny kraj, jedyny może, który wykazuje pewien postęp, to musi być piękne mieszkać w takim kraju...

— Dlaczegóż więc pan tam nie jedzie, profesorze?

Zmęczony uśmiech:

— Ach, na to jestem już za stary, za bardzo stary... I życie nie przedstawia już dla mnie żadnego uroku... Proszę mi wierzyć: — **wolę dziś umrzeć, niż jutro...**

Przy pożegnaniu rzekł do mnie przepraszającym tonem:

— Nie jestem przyjemnym interlokutorem...

Była to ostatnia wizyta obcego człowieka w jego mieszkaniu.

eszcze jeden skarb

Berkeley (Kalifornja U.S.A.) przebywa b. kapitan angielski, A. W. Lewis. Kapiał, jak sam twierdzi, jedynym człowiekiem na świecie, który wie, gdzie „wuj Krüger" ukrył skarb Burów na krótko przed zakończeniem wojny anglo-burskiej. W tych dniach Lewis zwrócił się do rządu Unji południowo-afrykańskiej z propozycją powierzenia mu kierownictwa nad ekspedycją dla wydobycia ukrytych skarbów. Według kapitana skarb Burów może przedstawiać wartość 15 — 35 miljonów dolarów. Lewis stawia warunek zorganizowania ekspedycji przyznania mu przez rząd pewnego udziału w odnalezionym skarbie.



Kronika literacka

„Wiadomości Literackie" wyznaczyły nagrodę w sumie 2.000 złotych za najwybitniejszą książkę polską wydaną w roku 1934. Jury postanowiło przyznać nagrodę tę Wojciechowi Bąkowi, autorowi zbioru poezyj p. t. „Brzemię niebieskie".

***

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa zapowiada w najbliższym czasie ukazanie się następujących nowych książek: Ewy Szelburg-Zarembiny „Wędrówki Joanny", Leona Kruczkowskiego „Pawie pióra" i Wacława Czosnowskiego „Krwawnik".

***

„Rój" zapowiada w dziale pisarzy polskich „Sól ziemi" Wittlina, pozatem utwory Boya, Słonimskiego, Winawera oraz dwa debjuty: Debory Vogel „Akacje kwitną" i Kuczyńskiego „Kobiety na drodze".

***

Pewne wydawnictwo w Moguncji ogłosiło nowe wydanie „Baśni" braci Grimm. W kilka tygodni po wydaniu książki wydawca otrzymał od Związku Pisarzy Niemieckich („Reichsbund Deutscher Schriftsteller"), do którego muszą należeć wszyscy piszący w Niemczech, list z prośbą o... adres Grimmów, albowiem „bracia Grimm nie dopełnili jeszcze swego obowiązku zameldowania się" w Związku.

Jak wiadomo, starszy z braci Grimm, Jakób, zmarł w 1863 r., młodszy, Wilhelm — w roku 1859.

Dlaczego ludzie czytają powieści?

Aby uciec od monotonji swego życia, by znaleźć świat jasny i uporządkowany, i—by się wzajemnie lepiej zrozumieć...

Literaci piszą, bo—to im daje ulgę...

Paryż, w marcu.

Znany pisarz wykładowcą w żeńskiej szkole. Czy dla nas nie brzmi to trochę fantastycznie?... Francuzi nie widzą w tem nic niezwykłego. Wręcz odwrotnie: — dwie najpopularniejsze nagrody literackie uzyskali ostatnio **dwaj profesorowie gimnazjalni — Roger Vercel i Louis Francis.**

Przez to właśnie, że kult mowy rodzinnej stanowi we Francji jeden z najgłówniejszych czynników duchowego postępu, zacieśnił się wspaniale kontakt między szkołą a literaturą. I tym faktom przypisać należy nasze zdumienie, gdy słyszymy nieraz, **jak pięknie na ulicach Paryża wyraża się prosty człowiek z tłumu.** Jest to niewątpliwie skutek tradycyjnej kultury językowej, sięgającej od Ecole primaire poza Academie Francaise. Tem się również tłumaczy stosunek uwielbienia francuskiego czytelnika do rodzimej literatury i fakt zajmowania przez wybitnych pisarzy stanowisk nauczycielskich.

Jeden z przykładów cennego zacieśnienia węzłów między szkołą a literaturą uwidocznił się ostatnio na terenie słynnej, wzorowej szkoły dla dziewcząt „College Feminin de Bouffermont". Wzorem lat poprzednich dyrekcja szkoły urządziła cykl wykładów literackich, zapraszając na prelegentów najznakomitszych przedstawicieli dzisiejszej Francji literackiej, a więc takich pisarzy, **jak George Duhamel, Paul Reboux, Maurice Bedel, Rene Benjamin, Maurice Rostand, Paul Morand i Andre Maurois.**

Miałem okazję przysłuchania się wykładowi Andre Maurois. Pisarz przemawiał do licznie zebranych uczenic na temat **„Stosunek sztuki do życia".** Na sali zebrało się około stu młodych dziewcząt w przepisowych szkolnych mundurkach. Maurois wszedł na katedrę. Uśmiechnięty wzrok prześlizgnął się po główkach wpatrzonych weń z wielkiem zainteresowaniem dziewcząt.

Maurois zaczyna mówić.... Głosem opanowanym, mistrzowsko modulowanym. Wartość jego wykładu polega **głównie nie na tem, co mówi, lecz jak mówi.** Styl potoczysty, jasny, jak woda źródlana. Ani jednego kruczka myślowego, wszystko zrozumiałe,, logiczne, zaciekawiające.

Po skończonym wykładzie Maurois rzekł do mnie:

— Nie uwierzy pan, jak trudno mi było znaleźć odpowiedni ton dla tego audytorjum...

Maurois mówił na temat stosunku sztuki do życia. Temat niezwykle ciekawy zwłaszcza dla czytającej młodzieży. Dla Andre Maurois problem ten z natury rzeczy ogranicza się do roli, jaką w życiu odgrywa literatura, a ściślej rzecz biorąc — powieść. Autor „Klimatów", wyczerpujących życiorysów Disraeliego, Byrona, Shelleya i Turgenjewa, rzucił pytanie:

— Dlaczego właściwie czytamy powieści?

Z trzech powodów — odpowiada prelegent. **Codzienne, szare życie nam nie wystarcza, nie wypełnia naszych pragnień. Chcemy uciec z monotonji powracającej ciągle fali tych samych wydarzeń. Bogate w przygody życie bohaterów powieściowych nie jest wprawdzie naszem życiem, ale zbliża nas do naszych snów, realizuje je do pewnego stopnia. W ten sposób powieść zastępuje wielu ludziom prawdziwe życie przez swą — jak Maurois to nazywa — „activite de remplacement".**

Przechodząc do drugiego powodu, Maurois zaznacza, że niełatwą jest rzeczą poznanie i zrozumienie dzisiejszego świata. **Człowiek chce wszędzie widzieć porządek i jasność.** Sztuka daje mu właśnie ten **uporządkowany świat.** Wielki malarz wybiera jako temat do swego obrazu pewien krajobraz, albowiem **ten właśnie kawałek ziemi wykazuje symetrję.** Sztuka spełnia więc rolę korektora w nieuporządkowanem życiu.

Wreszcie prelegent przechodzi do trzeciego powodu, dla którego czyta się książki: **Ludzie nie rozumieją się wzajemnie.** Obowiązkiem pisarza jest **stworzenie atmosfery wzajemnego zrozumienia między ludźmi,** a czyni on to w swej powieści w ten sposób, że stara się ich wytłumaczyć. Dlatego też **biografja nigdy nie zastąpi prawdziwej powieści. W biografji bowiem analizujemy życie gen jusza, a nie czarnego człowieka.**

Takie oskarżenie pod adresem biografji, pochodzące z ust autora, który napisał właśnie kilka pokaźnych tomów biograficznych, brzmi dość dziwnie...

A teraz Maurois zadaje następne pytanie:

— Poco się pisze powieści?

Aby się pozbyć własnych cierpień i uwolnić się z męczących emocyj — odpowiada w dalszym ciągu Maurois. Większość pisarzy nie należała do ludzi szczęśliwych. Wystarczy wspomnieć **Balzaka, Flauberta, Stendhala i Dickensa..** „ David Copperfield" stanowi najklasyczniejszy przykład powieści, w której odżywa tragiczne dzieciństwo pisarza.

Do napisania powieści potrzebny jest pewien **wewnętrzny „szok",** który może przyjść niespodzianie, chociażby naprzykład podczas czytania obojętnej dla każdego wzmianki dziennikarskiej. Pisarz w czasie pisania powieści zbliża się coraz bardziej do swych bohaterów, ale nigdy z nimi się nie identyfikuje.

Taki był w ogólnych zarysach sens wykładu Maurois. Uczenice nagrodziły go — nie oklaskami, które przecież w szkole są niedozwolone — lecz bardziej wartościową intensywnością słuchania i chęcią jaknajlepszego zrozumienia...

Szczęśliwa jest szkoła, która w ten sposób pojmuje swe obowiązki względem młodego pokolenia...

R. Duf.

Zycie społeczne.

OPIEKA NAD DZIECKIEM I MŁODZIEŻĄ W ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEM.

W związku z ogólnopolskim zjazdem pedjatrów oraz zjazdem mikrobiologów, które odbędą się w Łodzi w dniach 1 do 3 listopada r. b. ukonstytuował się w Łodzi Komitet wystawy p. t. **Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i woj. łódzkiem.** Na czele ukonstytuowanego Komitetu Wykonawczego wystawy stanął naczelnik wydziału opieki społecznej woj. łódzkiego p. Kazimierz Jagiełło. Komitet wyłonił szereg podkomitetów i sekcyj, mających zająć się organizacją poszczególnych działów wystawy.

Projekt wystawy wysunęło Tow. Opieki nad matką i dzieckiem „Kropla Mleka”.

Celem wystawy ma być zilustrowanie i propaganda działalności w dziedzinie opieki, wychowania, zdrowotności dzieci i młodzieży na terenie m. Łodzi i województwa. Materjał wystawowy, wedle planów komitetu obejmie eksponaty ilustrujące i propagujące działalność opieki, wychowania i zdrowotności dzieci i młodzieży. Udział mają wziąć instytucje państwowe, społeczne i te prywatne, które prowadzą działalność opiekuńczo-wychowawczą lub obejmują dziedzinę zdrowotności.

Z PAŃSTWOWEJ CENTRALNEJ BIBLJOTEKI PEDAGOGICZNEJ W ŁODZI.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie komitetu bibljotecznego państwowej centralnej bibljoteki pedagogicznej w Łodzi, na którem omówiona została działalność w roku ubiegłym oraz przedyskutowany projekt budżetu na zbliżający się nowy okres budżetowy.

Ze sprawozdania wynika, że pożyteczna ta instytucja, mimo ciężkie warunki ogólne, stale się rozwija i spełnia należycie swą pożyteczną rolę. Ze składek 733 członków (nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych) wpłynęło na utrzymanie bibljoteki zł. 7.055, — zapomoga państwowych władz szkolnych wyniosła 5000 zł., z tych kwot mniej więcej połowa idzie na koszty administracyjne, a reszta na zakup książek i prenumeratę czasopism.

Księgozbiór liczy obecnie przeszło 11.700 tomów, w roku ostatnim przybyło 587 tomów.

Poza sprawami budżetowemi komitet omówił kilka spraw zasadniczej wagi, a mianowicie postanowiono: 1) zainicjować konferencję przedstawicieli większych bibljotek łódzkich w sprawie ujednostajnienia różnych aktualnych spraw bibljotecznych na naszym gruncie; 2) powołać do życia przy państwowej centralnej bibljotece pedagogicznej poradnię praktykantów na nauczycieli szkół średnich i powszechnych; 3) wydać drukiem katalog książek, znajdujących się w państwowej centralnej bibljotece pedagogicznej; 4) ogłaszać co pewien czas nabytki bibljoteczne.

FRONTEM DO ŚWIETLIC.

Komitet Funduszu Pracy Województwa Łódzkiego w ostatnich czasach coraz intensywniej rozwija na terenie całego województwa akcję świetlicową. Celem tej akcji jest wychowanie dzieci i młodzieży w duchu państwowym i obywatelskim, przyzwyczajenie do gromadnego współżycia przeciwdziałanie destrukcyjnym wpływom ulicy.

Świetlice Komitetu Funduszu Pracy Województwa Łódzkiego prowadzą akcję dożywiania, z której korzysta wiele dzieci i młodzieży. Dla wielu z nich kolacja, otrzymana w świetlicy jest jedynem pożywieniem wieczorem.

Na czele świetlicy stoi kierownik, który wraz z personelem prowadzi pożyteczne pogadanki, czuwa nad kulturalnem zachowaniem się w obcowaniu z otoczeniem ludzi oraz wpaja poczucie szacunku dla ludzi starszych. Na terenie każdej świetlicy, w której przebywa młodzież istnieje samorząd, składający się z zarządu, sekcyj i sądu koleżeńskiego, działający w ramach specjalnie ustalonego regulaminu.

Województwo Łódzkie, posiadające trudne i specyficzne warunki rozwojowe dla młodzieży powinno gęstą siecią pokryć się świetlicami, a tego można dokonać tylko wspólnym wysiłkiem tylko wówczas, o ile nie szczędzić będziemy ofiar na rzecz Komitetu Funduszu Pracy, który akcję tę ujął w swoje ręce i prowadzi ją, trzeba to przyznać, z należytym wyczuciem nastrojów i potrzeb.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEOZOFICZNEGO.

Z inicjatywy Łódzkiego oddziału P. T. T. w piątek, dnia 15 marca 1935 r. o godz. 8.15 wieczorem w sali Łódzkiego Męskiego Stowarzyszenia Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243 p. Fr. A. Prengel — prezes Polskiego Tow. Astrologicznego wygłosi odczyt na temat „Astrologja przesądem czy nauką”.

ZE ZW. ZAW. CHEMIKÓW I BAKTERJOLOGÓW.

Na odbytem w dniu 27.II b. r. walnem zgromadzeniu członków Związku Zawodowego Chemików i Bakterjologów w Rzplitej Polskiej z siedzibą w Łodzi wybrano na rok 1935 nowe władze, które ukonstytuowały się jak następuje:

Zarząd: prezes — inż. Kiełbasińska Irena, wiceprezes — inż. Goldstein J., sekretarz — Hildebrand Janina, skarbnik — Głogowska A., gospodarz — mgr. Wol Leon; Komisja Rewizyjna: Frydman Zofja, inż. Hamburger Bronisław, Waldman Adela; Sąd Koleżeński: Czaczkowska Ludgarda, inż. Łaszkiewicz Stanisław, Schleyenowa Zofja.

Sekretarjat i Biuro Pośrednictwa Pracy czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 19 — 20.

Egzaminy maturalne

muszą być zakończone do dn. 20 czerwca

(B) Dziś wieczorem zakończył się trzy dni trwający zjazd kuratorów okręgów szkolnych.

Zjazd obradował pod przewodnictwem ministra oświaty Jędrzejewicza. W toku obrad omawiano szczegółowo program przyszłego roku szkolnego 1935 — 36 ze szczególnem uwzględnieniem sytuacji budżetowej, w jakiej znalazło się szkolnictwo, a przedewszystkiem — szkolnictwo powszechne.

Pozatem omawiano cały szereg kwestji bieżących, a między niemi **zagadnienie terminu egzaminów maturalnych**, jak naprzykład tym, w których odbywały się egzaminy w roku ubiegłym.

Poszczególni kuratorzy podkreślali, że w niektórych szkołach egzaminy maturalne ustne przeciągnęły się aż do drugiej połowy lipca, co ze względu na porę letnią jest stanowczo niewskazane. W rezultacie wysunięto pod adresem ministerstwa oświaty dezyderat, by **najpóźniejszym terminem ustnych egzaminów maturalnych w roku bieżącym był dzień 20 czerwca.**

Wyrok w sprawie „pomarańczowej”

Dwaj urzędnicy celni skazani, przedstawiciel banku i 2 kupcy — uniewinnieni

Wczoraj, jak zapowiadaliśmy, sąd okręgowy ogłosił wyrok przeciwko pięciu oskarżonym o udział w aferze celnej w składach wolnocłowych jednego z banków łódzkich, w związku z czem Skarb Państwa poniósł znaczne straty.

Z pięciu oskarżonych trzech: K. Głogowski, A. Strauch i K. Lebowicz zostało uniewinnionych, a dwuch skazano: są nimi **dwaj urzędnicy urzędu celnego L. Żebrowski i A. Gajk.** Żebrowski skazany został na półtora roku więzienia, a Gajk na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

W stosunku do Żebrowskiego sąd uznał, że skazany **nie dopełniał obowiązków, jakie na nim ciążyły w podwójnej roli rewidenta i magazyniera składów wolnocłowych i że, jako wytrawny urzędnik, był dobrze poinformowany o skutkach prawnych swych działań.** Skutki te wyrażały się w poważnych stratach Skarbu Państwa, bowiem Żebrowski nie sprawdzał wagi transportów, które podlegały jego kontroli, nie sporządzał protokółów braków w obecności przedstawiciela kolei, jak tego wymagały przepisy, co uniemożliwiało wszelkie dalsze kroki poszukiwania strat.

Gajka uznał sąd winnym jedynie **zaniedbania służbowego,** bez świadomości konsekwencyj tego zaniedbania. Gajk, jako pracujący dorywczo przy ważeniu transportów, nie był dokładnie obeznany z tokiem odpowiedniego postępowania i mógł **bez złej woli dopuścić się zaniedbania służbowego.**

Pozostali oskarżeni, zarówno jak i pierwsi dwaj, odpowiadali również za podrabiania faktur. Ten zarzut upadał w stosunku do wszystkich oskarżonych, jak również upadły dalsze zarzuty w stosunku do K. Głogowskiego, A. Straucha i K. Lebowicza — dwuch ostatnich, jako współwłaścicieli zlikwidowanej już firmy „Agrumaria”.

Sąd w motywach podkreślił dalej, że **w urzędzie celnym panowały nieporządki.** Ten moment uznał sąd jako okoliczność łagodzącą w stosunku do dwuch pierwszych oskarżonych.

Prokurator wnosił o zmianę środka zapobiegawczego kaucji w stosunku do Żebrowskiego i osadzenie go w areszcie. Jednak na wniosek obrońcy, adw. Deczyńskiego, sąd postanowił utrzymać dawny środek zapobiegawczy w mocy: Żebrowskiego i osadzenie go w areszroku pozostaje na wolnej stopie za kaucją w wysokości 10 tys. złotych.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, dnia 10-go marca 1935 r.

9.00—9.03 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zarze”. 9.03—9.06 Pobudka do gimnastyki. 9.06—9.20: Gimnastyka. 9.20—9.45: Muzyka (płyty). 9.45—9.55: Dziennik poranny. 9.55—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—10.30: Muzyka (płyty). 10.30—11.57: Transmisja Nabożeństwa z Katedry Św. Jana w Warszawie. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.15: Przegląd teatralny. 12.15—13.00: Transm. z Teatru Narodowego w Krakowie Koncert orkiestry i chóru Związku Zawodowego Kolejarzy z Nowego Sącza. 13.00—13.15: Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z komedji Moliera „Mizantrop” w oprac. Tad. Boy'a-Żeleńskiego. 13.15—14.00: Transm. z Filharmonji Warsz. II część Poranku Muzycznego Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. B. Wolfstala i Bela Szigeti (skrzypce).

14.00—15.45: Koncert życzeń.
15.45—16.00: „Na horyzoncie łódzkim” — feljeton red. Cz. Gumkowskiego.
16.00—16.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Zofja Rabcewiczowa (fortepian) i Jerzy Czaplicki (baryton).
16.45—17.00: Recytacje prozy.
17.00—17.40: Koncert orkiestry wiejskiej Stromberga i Kaczyńskiego.
17.40—17.50: Audycja dla dzieci starszych: — „Bajki” A. Mickiewicza — recytuje Marjusz Maszyński.
17.50—18.00: („Kultura życia codziennego”) — „Umiejętność słuchania” — wygłosi Irena Lelewel-Feldmanowa.
18.00—18.45: „To takie znane...” — wykonają: H. Sukiennicka (fort.), E. Hoffmanowa (mezo-sopran) i St. Tawroszewicz (skrzypce).
18.45—19.00: „Życie młodzieży”.
19.00—19.08: Zapowiedź programu na dzień następny.
19.08—19.45: Muzyka lekka (płyty).
19.45—20.00: (Odczyt z cyklu „Podróżujemy”) — „Jeziora Panieńskie Oczy” — wygłosi Janina Strzelecka.
20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i Marja Kaupe (śpiew) — tr. z Poznania).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”.
21.00—21.30: „Loża Szyderców”.
21.30—21.45: „Co czytać?” — szkic literacki.
21.45—22.00: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.00—22.05: Wiadom. sportowe lokalne
22.05—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—23.00: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra symf P. R. pod dyr. J Ozimińskiego z udziałem M. Szaleskiego (altówka).
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—24.00: Wieczór taneczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

MOSKWA (Kom.). Koncert wokalny.
HAMBURG. „Aleina” — opera Haendla.
LONDYN NAT. Soliści.
BRUKSELA. Recital śpiew.
SOTTENS. Koncert wokalny.
KOSZYCE. Wesoła audycja.
RYGA. Muzyka balet.
OSLO. Festiwal Bacha.
RZYM. „Bajadera” — op. Kalmana.
PRAGA. Kwintet dęty.
PARIS P.T.T. Występ Yvette Guilbert.
KOPENHAGA. Koncert radjoork.
PALERMO. „Domek trzech dziewcząt” — operetka Schubert-Berthe.

Wyjazd I-ej grupy sportowców na Makkabjadę

We wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 10 ... dworca gdańskiego wyjeżdża I-sza grupa ... towców żydowskich na II-gą Makabjadę d[o Pa]lestyny. Grupa powyższa składa się w ... z gimnastyków, którzy startować będą w ... nych ćwiczeniach gimnastycznych oraz w ... nej defiladzie Makabejskiej.

Grupę powyższą prowadzi członek Ce[ntral]nego Komitetu Związku Makkabi, red. Al[e]ksandrowicz.

WYCIECZKA WIOSENNA DO HISZPANJI I MAROKKA.

Przyśpieszyć wiosnę dla tych, ... rym dokuczała słotna i ponura zi[ma] ... pokazać te szczęśliwe kraje, gdzie p... pych natury łączy się z bogactwem ... ki, zaklętej w pięknej architekturze ... nionych stuleci — oto podwójny cel ... cieczki wiosennej. I dlatego tegoroczna wycieczka obejmuje: Hiszpanję, Ma[rok]ko, wyspy Palearskie, Portugalję, R[ivie]rę Francuską i Holandję.

Obecnie jej atrakcyjność zwiększa ... jeszcze dzięki temu, że wypływają[cy z] Gdyni okręt „Kościuszko” został ... townie przebudowany i dostosowany ... nowoczesnych wymagań komfortu ... czas podróży morzem. Wyjazd ... 5-go kwietnia. Czas trwania w... 23 dni. Ceny biletów już od 530 ...

Wszelkich bliższych informacji ... dziela i zapisy przyjmuje Polskie ... Podróży „Orbis”, Piotrkowska ... Piotrkowska 67.

ZE SZKOŁY IM. EMILJI PLATER.

Ubiegłej niedzieli odbył się w szkole po[w]szechnej Emilji Plater, Nawrot 12, po[kaz] ... miczny. Demonstrowana była lekcja p... z zakresu ćwiczeń wstępnych oraz ... grupy dziewcząt.

Szczególniej ładnie wypadł taniec ... rzy oraz popisy solowe tańców polskich ... zakończenie odegrana została taneczna ... mina: „W pracowni lalek”.

Licznie zebrani rodzice wyrażali z en[tuzjaz]mem swe uznanie wykładowczyni rytmiki ... wyższej szkole p. Reginie Gutmanównie ... ną i owocną pracę nad dziećmi.

JEDYNY WYSTĘP DELI LIPIŃSKIEJ w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. wy[stąpi] w Teatrze Miejskim znakomita międzyna[rodo]wa pieśniarka Dela Lipińska. Dela Li[pińska] rasowa smukła Rosjanka o tycjanowskich wło]sach a uduchowionem obliczu zaprezentu[je] ły szereg pieśni niemieckich, polskich, a ... dewszystkiem rosyjskich piosenek ludowych ... interpretowaniu których jest ona prawdziwą ... strzynią, odtwarzając je z niezrównaną ... sją i tonacją. Bilety na sensacyjny wieczór ... już do nabycia w Kasie Teatru Miejskiego.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

CO NAM DA UMOWA z MAC FADENEM?

Firma amerykańska powinna eksportować z Polski za sumę 40 miljonów zł. rocznie. Jakie artykuły będą objektem wywozu.

Należy zwiększyć wywóz tekstyljów do U.S.A.

Oczekiwane w najbliższym czasie podpisanie umowy z firmą Mac Faden w sprawie kompensacyjnego importu bawełny amerykańskiej — o czem doniosła wczorajsza „Republika" — **stać się może i powinno punktem zwrotnym w naszych stosunkach handlowych ze Stanami Zjednoczonemi.** Dotychczas stosunki te miały charakter dość jednostronny i przynosiły nam wysokie ujemne saldo obrotów towarowych. My zmuszeni byliśmy zaopatrywać się w surowiec amerykański, **EKSPORT NASZ NATOMIAST NAPOTYKAŁ W STANACH ZJEDNOCZON. NA TRUDNOŚCI,** których bądź zupełnie nie udało się pokonać, bądź można było przełamać na niewielkich tylko odcinkach.

Czy umowa z f. Mc Faden przyczyni się do zmiany obecnego stanu rzeczy? Niewątpliwie **będzie to zależało w pewnej mierze od dobrej woli obu stron,** to **jednak zdaje się nie podlegać wątpliwości.** Obaj kontranesi są „pewni". Że polski przemysł włókienniczy potrafi tego rodzaju umowy wykonywać solidnie, dowodzi choćby doświadczenie z egipską firmą „Pinto", że amerykański Mac Faden również dołoży wszystkich starań, aby wykonać przyjęte warunki — to też może uchodzić za pewne, jest to bowiem **FIRMA STARA, SOLIDNA, stojąca w pierwszej dziesiątce amerykańskich firm importersko-eksporterskich, które zobowiązania swe zazwyczaj skrupulatnie wypełniają.**

Ale poza dobrą wolą, na wykonanie umowy decydujący będą miały wpływ **objektywne warunki** wymiany towarowej polsko - amerykańskiej, a to po obu stronach nie są jednakowe. **Import bawełny z naszej strony nie napotyka i nie może napotykać na przeszkody,** eksport nasz natomiast do Stanów przeszkód takich ma wiele. Wynikają one zarówno z ochrony celnej rynku amerykańskiego, jak i jego charakteru, struktury, panujących na nich warunków i t. p.

Jak się zdaje, umowa z Mac Fadenem nie wylicza artykułów które stać się mają objektem naszego wywozu, mówi się natomiast, że **W GRĘ WCHODZIĆ BĘDĄ PRZEDEWSZYSTKIEM ZIEMIOPŁODY, głównie chmiel, gryka i słód.** Wątpliwe jest, aby eksport tych artykułów pokrył całe nasze zobowiązania u Mac Fadena z tytułu dostarczonego surowca. Bądź co bądź **przy zupełnem z naszej strony wykonaniu umowy** (50 proc. całego zapotrzebowania na bawełnę amerykańską) **będą one wynosiły OKOŁO 40 MILJONÓW ZŁ. ROCZNIE,** zatem firma amerykańska, jeśli zechce również solidarnie wywiązać się ze swych zobowiązań, będzie musiała istotnie **dołożyć wiele starań ,aby kwotę tę pokryć eksportem z Polski.**

Zagadnienie to w poważnej mierze byłoby rozwiązane wrazie rozwinięcia na większą skalę wywozu polskich tekstyljów do Stanów Zjednoczonych, jednak, jak zdołaliśmy się poinformować, **zapatrywania łódzkich sfer gospodarczych na tego rodzaju możliwości w obecnych warunkach są dość SCEPTYCZNE.**

Przemysł włókienniczy w Ameryce, ponoszący szereg różnych ciężarów na rzecz rolnictwa, produkuje dość drogo i z tego względu chroniony jest wysokiemi murami celnemi, których przełamać dotychczas nam się nie udało. Wprawdzie **ostatnio podjęliśmy próby wywozu do Stanów konfekcji i rękawiczek, jednak rezultaty tych prób narazie są dość skromne. O wywozie innych artykułów włókienniczych dotychczas nie mogło być mowy.**

UMOWA Z MAC FADENEM POWINNA POWIĘKSZYĆ OBECNE MOŻLIWOŚCI NASZEGO EKSPORTU WŁÓKIENNICZEGO NA DRUGĄ PÓŁKULĘ. Firma powyższa mało była znana na naszym rynku bawełnianym, obecnie oddajemy jej pokrycie połowy naszego zapotrzebowania na ten surowiec w pewnego rodzaju monopol i to **kosztem przemysłu włókiennizcego, który choć nie musi, przecież powinien się obecnie zaopatrywać w bawełnę za pośrednictwem tej firmy.** Bądź co bądź stanowi to pewne ograniczenie ruchów naszego przemysłu włókienniczego, **słuszną jest przeto rzeczą, by uzyskał REKOMPENSATĘ W POSTACI ZWIĘKSZONEGO ZBYTU SWYCH ARTYKUŁÓW** na rynku amerykańskim. Obowiązek stworzenia możliwości i dla tego zbytu winna wziąć na siebie f. Mac Faden.

Likwidacja zapasów bawełny

Specjalna misja doradcy rządu waszyngtońskiego. — Roosevelt dąży do międzynarodowego porozumienia bawełnianego

Z polecenia ministra rolnictwa St. Zjednoczonych Wallace'a udał się do Europy specjalny doradca ministra w sprawach baewłny Oskar Johnston. Otrzymał on polecenie i misję dość trudną, która w komunikacie oficjalnym sprecyzowana została krótko, jako **zbadanie możliwości rozszerzenia wywozu produktów rolnictwa amerykańskiego.** Waszyngtońskie koła oficjalne zaprzeczają energicznie, że właściwym celem jego podróży do Europy jest **próba likwidacji rządowych zapasów bawełny amerykańskiej w drodze rokowań bezpośrednich z poszczególnemi rządami.** Byłaby to jednocześnie ostatnia próba uczyniona przez Roosevelta w kierunku zawarcia **międzynarodowego porozumienia bawełnianego.**

Wallace oświadczył, że **zapasy rządowe bawełny amerykańskiej muszą znaleźć się prędzej czy później na rynku, to też chodzi o to, by zrealizować je w takiej formie, która nie pociągnęłaby za sobą spadku cen.** Wallace przyznał również, że cały szereg krajów zarówno produkujących jak i konsumujących bawełnę zainteresowany jest w unormowaniu tego zagadnienia o charakterze międzynarodowym. W tym celu właśnie rząd Stanów Zjednoczonych upoważnił Johnstona do udania się do Europy, aby uzyskać źródłowe informacje, które wpłyną na ukształtowanie w przyszłości amerykańskiej polityki bawełnianej.

Dążenie rządu waszyngtońskiego do likwidacji ciążących na rynku zapasów bawełny nie pozostaje zapewne bez wpływu na przyśpieszenie rokowań firmy „Mac Faden" z rządem polskim.

Brak nowych towarów sezonowyh

Przemysł wełniany nie wypuścił nowych wzorów. — Zeszłoroczne ramsze i zeszłoroczne desenie. — Kupiectwo narzeka. — Obniżanie się poziomu produkcji włókienniczej

Kupcy prowincjonalni, którzy w ciągu ostatnich dwuch tygodni bawili w Łodzi, celem dokonania zakupów towarów na sezon letni, uskarżaia się, iż Łódź, zwłaszcza w branży wełnianej, na sezon bieżący letni prawie zupełnie **nie przygotowała nowych towarów o nowych wzorach.** Istotnie, oprócz nielicznych większych firm cały prawie przemysł wełniany w Łodzi **dokonywuje obroty bądź zeszłorocznemi towarami, dawanemi jako ramsze, bądź nowowyprodukowanym towarem, ale o starych wzorach.**

Kupcy prowincjonalni, których terenem działalności jest prowincia wiejska, nie odczuwają braku nowych towarów, gdyż prowincja chetnie kupuje ramsze jako znacznie tańsze, natomiast **kupcy włókienniczy z miast i miasteczek uskarżają się na dotkliwy brak nowych i modnych letnich towarów,** prowincja miejska jest bowiem bardzo wrażliwa na modę włókienniczą i towaru noszonego już w poprzednim sezonie nie chce kupować.

Nieprzygotowanie Łodzi do tegorocznego sezonu letniego jest komentowane **jako dowód ostrej nadal dekonjunktury we włókiennictwie łódzkiem,** gdyż w latach poprzednich o tej porze rynek był zawsze zaopatrzony już w towary o nowych wzorach.

Jako przyczyny tegorocznego braku nowych artykułów włókienniczych sfery zainteresowane wymieniaia następujace: 1) **pozostałości towarowe z ubiegłego sezonu letniego,** dochodzące w **niektórych firmach wełnianych do 60 proc. zeszłorocznej produkcji;** 2) **brak środków obrotowych** u fabrykantów łódzkich, zwłaszcza mniejszych, co, oczywiście, hamująco wpływa na rozmiary i rodzaj produkcji.

Stan powyższy jest ilustracja nie tylko kryzysu finansowego we włókiennictwie łódzkiem, ale również [illegible] **samej produkcji włókienniczej,** [illegible] **nie wełnianej, której poziom** obniża się **z roku na rok.**

Amnestja przy dobrowolnem przyznaniu się

do przestępstwa skarbowego. — Wymiar podatku najwyżej na trzy lata wstecz

Donosiliśmy niedawno, iż min. skarbu opracowało projekt ustawy o amnestji dla kar podatkowych. Bliższe szczegóły tego projektu nie sa jeszcze znane, według jednak posiadanych przez nas informacyj, podstawa zastosowania amnestji ma być dobrowolne przyznanie się do przestepstwa podatkowego.

Mianowicie, w myśl projektu skarbowego, nie poniesie żadnych kar ten, kto w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia ustawy zjawi się u władz skarbowych i przyzna się do ukrywania dochodów, fałszowania ksiąg, nieujawnienia obrotów lub prowadzenia przedsiebiorstwa nielegalnego. W tych wypadkach wymiar podatku będzie dokonany w rozmiarach, przewidzianych ustawami, odpadną jednak skutki karne. Pozatem przy dobrowolnem przyznaniu się do przestępstwa wymiar podatku wstecz ma być obliczany w najgorszym razie za okres trzechletni.

Oczywiście, ustawa regulować będzie — jak o tem już pisaliśmy — również sprawę zastosowania amnestji do przestępstw już ujawnionych.

Zryczałtowanie podatku obrotowego

Kto założy książki może uzyskać wymiar indywidualny

W najbliższych dniach zostanie ogłoszone w Dzienniku Ustaw rozporządzenie ministra skarbu **w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu drobnych płatników** (do 45 tys. zł. rocznie) **za rok bieżący.**

Rozporządzenie przewiduje m. in., że o ile płatnik, który miał opłacać w roku bieżącym zryczałtowany podatek, **zaprowadzi uproszczone księgi handlowe,** zaświadczy je i zawiadomi o tem w terminie **do dnia 31 marca b. r.** właściwy urząd skarbowy — będzie mógł opłacać podatek przemysłowy od obrotu za rok bieżący **na ogólnych zasadach (wymiar indywidualny) zamiast podatku w formie ryczałtu.**

Również poza terminem zawiadomienia urzędu skarbowego o zaprowadzeniu uproszczonych ksiąg maja być w tych wypadkach przesunięte następujące terminy:

Termin ukończenia wymiaru — do 15 kwietnia, termin złożenia odwołania — 30 kwietnia, wreszcie termin uiszczenia pierwszej kwartalnej zaliczki ryczałtu — 15 maja.

Nominacja wicedyrektora

Izby Przem.-Handlowej nastąpi po wyborze prezydjum

Jak się dowiadujemy, **sprawa zamianowania wicedyrektora Izby Przemysłowo - Handlowej** na miejsce dr. Berkowicza, który objął stanowisko dyrektora Związku Przemysłu Włókienniczego, **narazie nie jest aktualna.** Zostanie ona rozstrzygnięta dopiero po ukonstytuowaniu się nowej Izby i wyborze prezydjum. Narazie funkcje dyr. Berkowicza objęli referenci poszczególnych wydziałów Izby przy częściowym udziale dyr. Berkowicza, który dzieli jeszcze swój czas między Izbę i Zw. Przemysłu Włókienniczego. **Całkowicie dr. Berkowicz obejmie swe funkcje w Związku z dniem 1 kwietnia.**

Zakupy

dla Dalekiego Wschodu

W tych dniach bawił w Łodzi p. A. Shriro, **przedstawiciel firmy Shriro Brus Juc w Charbinie i Shanghaju.** — P. Shriro, jak zwykle, odwiedził prócz Łodzi, Białystok i Tomaszów. Jednakże ze względu na sytuacje w Chinach, która obecnie kształtuje się znacznie gorzej aniżeli w latach poprzednich, **zakupy firmy Shriro Brus są w tym roku mniejsze, aniżeli w latach poprzednich.**

Przymus organizacyjny w handlu

Uchwały zjazdu delegatów Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. — Przymus winien objąć cały handel. — Czy towar w sklepach fabrycznych jest tańszy?

Dyskusja nad sprawą **przymusu organizacyjnego** zatacza coraz szersze kręgi. Zapoczątkował ją przemysł, który w kwestji tej wyraźnie podzielił się na dwa obozy. Do jednego należy przemysł wielki i średni, wypowiadający się zdecydowanie negatywnie w stosunku do przymusu, oraz mały, który w większości swej (lecz nie w całości) opowiedział się za wprowadzeniem zrzeszeń przymusowych.

Obecnie sprawa ta **stała się aktualna również na**

terenie handlu

ze względu na zgłoszone w tej materji wnioski przez poszczególne organizacje kupieckie.

Kwestja przymusu organizacyjnego była jednym z głównych punktów obrad odbytego onegdaj w Warszawie zjazdu delegatów Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, która, aczkolwiek nie powzięła ostatecznych w tej sprawie uchwał, to jednak **zajęła stanowisko, wyraźnie wskazujące, iż wprowadzenie przymusu uważa za pożądane.**

Stwierdza to rezolucja następującej treści:

„Dzisiejsza sytuacja handlu wymaga imania się środków wyjątkowych. **Do takich zaliczyć należy**

przymus organizacyjny.

Doceniając jego ujemne strony, Naczelna Rada stwierdza jednak **konieczność ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji** i w związku z tem poleca specjalnej komisji opracowanie w ciągu najbliższych 3-ch miesięcy ramowego statutu przymusowej organizacji".

Szkic struktury organizacji przymusowej

na podstawie tych wytycznych przedstawia się w ten sposób, że:

a) Organizacje o charakterze przymusowym powołane byłyby **odrębnie przez zorganizowane kupiectwo chrześcijańskie z jednej strony i kupiectwo żydowskie z drugiej strony;**

b) Przymusowe organizacje byłyby zrzeszeniami okręgowemi, pokrywającemi się w swym zasięgu z reguły

w granicach wojewódzkich.

Organizacje okręgowe posiadałyby oddziały powiatowe w miejscowościach władz I instancji. **Organizacje przymusowe winny rozciągnąć swą działalność**

na wszystkie ośrodki oraz branże,

umożliwiając jednocześnie utworzenie płatnych sekretarzy w każdej organizacji powiatowej;

c) Z chwilą wprowadzenia organizacyj przymusowych musiałyby one **obejmować w każdym okręgu**

cały handel,

przyczem członkowie organizacyj okręgowych zaszeregowani byliby równocześnie do oddziałów powiatowych oraz do poszczególnych sekcyj branżowych;

d) Przy przymusowych organizacjach chrześcijańskich winny powstać komisje porozumiewawcze, obejmujące kontrolę nad całym handlem danego okręgu;

e) Wojewódzkie organizacje okręgowe, reprezentujące ogólne interesy handlu swego okręgu, posiadałyby centralną wspólną reprezentację w Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie. Analogiczną wspólną reprezentację posiadałyby okręgowe organizacje kupiectwa żydowskiego. Naczelna reprezentacja handlu winna być

wyrazem wszystkich ugrupowań kupieckich.

Zwraca uwagę fakt, iż Rada Naczelna Kupiectwa Polskiego przewiduje stworzenie organizacyj przymusowych nietylko **o charakterze branżowym, lecz również — wyznaniowym.**

Oczywiście sprawa ustosunkowania się kupiectwa polskiego do zagadnienia przymusu zrzeszeniowego nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. W sprawie tej mają się jeszcze wypowiedzieć poszczególne organizacje, wchodzące w skład Rady, wśród których **wiele zajmuje w powyższej kwestji**

stanowisko negatywne.

* * *

Poza kwestją przymusu organizacyjnego, zjazd delegatów Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego rozpatrywał szereg innych zagadnień, m. inn. **sprawę sklepów fabrycznych** i uchwalił w tej materji rezolucję, w której stwierdza, że **sprzedaż towaru za pośrednictwem sklepów fabrycznych nie przynosi żadnych korzyści dla konsumenta, gdyż towar sprzedawany w sklepie fabrycznym przy racjonalnej kalkulacji nie jest i nie może być tańszym od tego samego towaru, sprzedawanego przez kupca.** Przemysłowiec prowadzący sklepy fabryczne, musi bowiem obciążyć towar sprzedawany we własnych sklepach **większemi niż indywidualny kupiec kosztami handlowemi,** płynącemi z potrzeby wydatkowania poważnych sum na kontrolę i administrację własnych sklepów.

* * *

W kwestji **reformy świadectw przemysłowych** przyjęto zasadę, że opłata za świadectwo przemysłowe **winna być uważana**

za opłatę za prawo wykonywania zawodu kupieckiego.

Konsekwencją takiego założenia winno być przywiązanie do każdej kategorji **pewnych przywilejów i uprawnień,** z których mogą korzystać tylko te przedsiębiorstwa, które zaliczone zostały do danej kategorji. Szczegółowe opracowanie konkretnego projektu opartego na powyższej zasadzie powierzono specjalnej komisji.

Dużą dyskusję na zjeździe wywołała **sprawa administracyjnego regulowania cen. Uznano za szkodliwą interwencję w tych sprawach organów policyjnych i postanowiono wystąpić z przedłożeniem, aby władze administracyjne regulowały powyższe kwestje w porozumieniu i w oparciu o organizacje gospodarcze.**

Funt wspina się w górę

Mocniejsze notowania poż. stabilizacyjnej

Dzień wczorajszy przyniósł dalszą **poprawę notowań walut, zwłaszcza funta, który zyskał około 10 punktów.** Na giełdzie warszawskiej notowano go po **25.07, t. j. o 4 punkty wyżej niż onegdaj;** w obrotach prywatnych rynku łódzkiego kurs funta kształtował się w granicach od **25,20 w żądaniu do 25.00 w płaceniu,** w tym zatem wypadku zwyżka wyniosła około 10 punktów. — **Przewidywać należy dalszą poprawę dewizy angielskiej.** Wskazuje na to zarówno duże zainteresowanie funtem na rynku polskim, jak i mocna tendencja na giełdach zagranicznych. Np. Paryż notował wczoraj funty po 71,80, co kalkuluje się blisko o 4 punkty powyżej kursu, ustalonego przez giełdę warszawską.

Bank Polski podwyższył wczoraj kurs funta o 22 punkty do 24.90.

Notowania dolara na rynku prywatnym nie uległy wczoraj zmianie. Pozostały na poziomie **5.22 w sprzedaży i 5.20 w kupnie.** Natomiast Bank Polski podniósł jego cenę o 2 punkty i płacił za drobne banknoty 5.20, za większe 5.21 i za czeki 5.23.

W dziale papierów procentowych **poprawiła się sytuacja poż. stabilizacyjnej która zyskała 100 punktów** i notowana była po **73,50** w żądaniu i **73.00** w płaceniu.

Pozostałe walory bez zmiany: dolarówka 54.50 — 54.00, poż. budowlana 46.00 — 45.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 54.00 — 53.75.

Zwyżka stopy dyskontowej

na prywatnym rynku dyskonterskim. — Czeki antydatowane wychodzą z użycia

Pomimo ożywienia sezonowego w Łodzi, na rynku dyskonterskim nadal odczuwa się **brak pierwszorzędnego materjału wekslowego,** co, oczywiście, wpływa na rozmiary tranzakcyj. Orjentacyjna stopa przy realizowaniu materjału „prima" kształtowała się w granicach od 10 do 11 proc. rocznie.

Podniosła się natomiast stopa dyskontowa **materjału wekslowego drugorzędnego,** jednakże również dobrego, zaopatrzonego w żyra tutejszych najsolidniejszych firm włókienniczych, należących do średniego przemysłu, a to ze względu na dotkliwy brak gotówki i duży napływ weksli tej kategorji. Z tych względów żądany za dyskonto procent sięgał **1,25 do 1,50, względnie nawet 1,75 miesięcznie.**

Materjał wekslowy trzeciorzędny, t. zw. finansowy, realizowany był nadal b. ostrożnie i tutaj stopa procentowa kształtowała się ogromnie niejednolicie, **wahając się od 2,5 do 3.5 proc.** w stosunku miesięcznym.

Postdatowane czeki powoli znikają z obiegu, tak, że tranzakcje niemi należą do rzadkości.

Świadectwa przemysłowe rzemieślników

Ulgi i zwolnienia

Świadectwa przemysłowe.

Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała zarządzenie ministerstwa skarbu, które wprowadza poważną **zmianę w systemie opodatkowania zakładów rzemieślniczych.**

Zarządzenie to stanowi, że zakłady rzemieślnicze, w których zatrudniony jest **jeden czeladnik i jeden praktykant wraz z właścicielem nie potrzebują posiadać świadectwa przemysłowego VIII kategorji.**

Dotychczas władze skarbowe podciągały tego rodzaju zakłady rzemieślnicze do wykupu patentów wychodząc z założenia, że pracuje dwuch najemnych pracowników.

Dalej zarządzenie to stanowi, że zakłady w których pracują wyłącznie członkowie rodziny bez względu na liczbę zatrudnionych członków rodziny zwolnione są **również od nabywania świadectw przemysłowych.**

Zakłady tego rodzaju muszą natomiast posiadać karty rejestracyjne.

Pozatem ministerstwo skarbu wyjaśniło, iż rzemieślnicy, posiadający patent VIII kategorji, którzy wyjeżdżają ze swojemi wyrobami na targi, odpusty i jarmarki, **nie potrzebują już się legitymować dodatkowem świadectwem, jako drobni kupcy.** Obecnie wystarczy dla tej kategorji rzemieślników zwykła karta rzemieślnicza oraz świadectwo przemysłowe VIII kategorji.

Giełda pieniężna

Warszawa, 9 marca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 359.45, Berlin 213.45, Bruksela 123.78 (—7), Gdańsk 173.15, Helsingfors 10.90, Kopenhaga 111.05 (+30), Londyn 25.07 (+4) Medjolan 44.28 (+3), Nowy Jork — kabel 5.24,50, Nowy Jork 5.24,37, Paryż 34.97.50, Praga 22.13 (+2), Sztokholm 129.20 (+20), Zurych 172.10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203,75, szyling austrjacki 99 (+50), korona czeska 21.92, frank francuski 34.99 (+1), frank szwajcarski 171.80, funt angielski 25.10 (+7), dolar 5.22,6, rubel złoty 4.55, dolar złoty 8,88, rubel srebrny 1.64, bilon 0.73. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.21.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była dla akcyj metalurgicznych. Obroty były naogół ograniczone. Notowano: Bank Polski 91.25 (—75), Lilpopy 10.25, Starachowice 15.30 — 15.75 (+50).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4 i pół proc. listami ziemskiemi i 5 proc. konwersyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 46.25 — 46.35 (+20), 4 proc. dolarowa 53.75, 5 proc. konwersyjna 68.75, 5 proc. kolejowa 63.75, 7 proc. stabilizacyjna 73.00 — 72.88 (—12), odcinki po 500 dolarów 73.63, odcinki po 100 dolarów 76, listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 8 proc. listy ziemskie 47.50 (—100), 4 i pół proc. ziemskie 54.50 — 54.75 (+25), 7 proc. ziemskie dolarowe 51.75 — 52, 5 proc. Warszawy 62.25 — 62 (—50), 5 proc. Kalisza nowe 49.25, 5 proc. Kielc nowe 47 (—100), 5 proc. Łodzi nowe 54. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 112.50, 8 proc. dillonowska 93.75, 7 proc. warszawska dolarowa 72.75, 7 proc. śląska 73.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na onegdajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.21 i pół, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, serja 3 — 63.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 54.50, poż. stabilizacyjna 72.50, poż. inwestycyjne 11.60; dolarówka — sprzedaż 54.00, kupno 53.75, poż. budowlana 46.50 — 46.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi, serja 8 — 58.00 — 57.75, Bank Polski 92.50 — 92.00. Tendencja utrzymana.

Nr. 14.

MEKSYK NA TARGACH POZNAŃSKICH

W tegorocznych Targach Poznańskich oficjalny udział bierze Meksyk. Jest to pierwsze bezpośrednie zetknięcie Meksyku z rynkiem polskim. Postępy gospodarcze tego kraju w ostatnich kilkunastu latach są tak wielkie, że stał się on bardzo poważnym rynkiem zbytu dla przemysłu europejskiego i amerykańskiego. Polska w imporcie meksykańskim figuruje w wysokości 0,2 proc., przyczem zagraniczny handel Meksyku wynosi około 680 miljonów pesetów, t.j. około półtora miljarda złotych. Nawiązanie kontaktu z Meksykiem jest najbardziej celowe zapomocą transakcyj kompensacyjnych, albowiem silny spadek peseta wynoszący 66 proc. w chwili obecnej nie daje podstawy do jednostronnej sprzedaży. Stoisko Rządu Meksykańskiego na Targach Poznańskich, grupujące kilkadziesiąt firm, niewątpliwie ułatwi nawiązanie tego kontaktu.

NAZWISKA MÓWIĄ ZA SIEBIE...

Największem wydarzeniem sezonu będzie premjera „WESOŁEJ WDÓWKI" w Grand-kinie.

Maurice Chevalier — Jeanette Mac Donald — Franciszek Lehar — reż. Ernest Lubitsch — te nazwiska mówią same za siebie.

„WESOŁA WDÓWKA" zawdzięcza swój wszechświatowy rozgłos wyjątkowym i nigdy jeszcze niezgromadzonym w tak dużej mierze najwyższym walorom artystycznym.

Publiczność łódzka z niecierpliwością oczekuje premjery wspaniałego arcydzieła Ernesta Lubitscha, mistrza reżyserów, twórcy filmowej komedjo - operetki, który zaprezentuje w „Wesołej wdówce" najpopularniejszego kompozytora europejskiego, Franciszka Lehara — dawno niewidzianego ulubieńca płci pięknej, Maurice'a Chevalier i najgłośniejszą złotowłosą gwiazdę Ameryki, Jeanette Mac Donald.

„WESOŁA WDÓWKA" jest filmem, o którym mówi cały świat, który zdobył i porwał publiczność całego świata.

Niezwykły zatarg o grób rodzinny

Sąd uniewinnił przemysłowca tomaszowskiego

Tomaszów, 9 marca. lką sensację w mieście wywołała wa w tutejszym sądzie grodzkim rżenia Gminy Wyznaniowej Żyiej przeciwko dyrektorowi firmy nstein panu I. Goldsztaubowi.

tej niecodziennej sprawy przedsię następująco:

październiku roku ubiegłego zmartowa dyr. Goldsztauba. Rodzina iła się do zarządu gminy żydowo wydanie zezwolenia na pochozwłok. Gmina postawiła wówpewne warunki. Ponieważ dyrztaub nie chciał ich akceptować, gminy odmówił zezwolenia. Wówyr. Goldsztaub zwrócił się do Eksury Starostwa. Wobec tego, że roBornsteinów posiada grób rodzinspozytura wydała zezwolenie na wykopanie grobu. Na podstawie tego dokumentu **dyr. Goldsztaub udał się ze swymi robotnikami na cmentarz żydowski i pomimo sprzeciwu dozorcy cmentarnego polecił robotnikom wykopać mogiłę w grobie rodzinnym.**

Zarząd Gminy Żydowskiej wystąpił przeciwko dyr. Goldsztaubowi na drogę sądową oskarżając go **o samowolne wtargnięcie na cmentarz i wykopanie grobu.** Powołano kilku świadków m. in. i kierownika Ekspozytury Starostwa w Tomaszowie p. R. Ślosarskiego. Ten oświadczył że wydał dyr. Goldsztaubowi zezwolenie na wykopanie grobu gdyż wiedział że rodzina Bornsteina ma zakupiony grób rodzinny.

Po przemówieniu stron oskarżyciele mec. Hirszprunga i obrońcy mec. Fruchta sąd wydał wyrok **uniewinniający.**

Zarząd Miejski w Tuszynie

ogłasza, że od dnia 1 kwietnia 1935 r. odda w dzierżawę na lat 3 nowocześnie urządzoną łaźnię miejską.

Warunki dzierżawy do omówienia na miejscu w Tuszynie w biurze Zarządu.

Burmistrz (—) **Goleniewski.**

30-2

Do akt Nr. Km. 347 1935 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-go Roman Markwart, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 192, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej Nr. 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie mąki, 2-ch garniturów męskich, jesionki, 2-ch płaszczy damskich, firanek, stołu 50 kg. maku, lustro, 2 kapy, waga, maszyna do cięcia ciasta, dwie bajty i sześć worków mąki luksusowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 830, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 lutego 1935 r.

Komornik: (—) R. MARKWART

Sprawa Srula Prywnera p-ko Gitli Fingerhut.

Do akt Nr. Km. 238 1935 r.
V

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1935 r. o godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Szaji vel Jezajasza i Felicji vel Fajgi Kestenberg w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 59, składających się z 2 kredensów, zegara, stołu, lampy, 11 krzeseł, 2 stołów, 2 foteli, otomany, kasy, lampy, 2 stolików, lustra, szafy, umywalki i szafy, oszacowanych na łączną sumę 1480 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź ,dnia 7 marca 1935 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

W. 650/35.

OBWIESZCZENIE

Prokurator Sądu Okręgowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 16 sierpnia 1934, w sprawie Nr. IV. K. 612/34

orzekł:

stałego mieszkańca Kłodawy, powiatu kolskiego, Wojciecha Oskólskiego, lat 46, syna Stanisława i Antoniny, uznać winnym tego, że w czasie do dnia 5 stycznia 1934, w Łodzi w sklepie rzeźniczym przy ul. Brzezińskiej 67, przechowywał na sprzedaż mięso mielone zaprawione solą konserwową, zawierającą siarczan sodu o własnościach trujących i skazać go na 1 tydzień aresztu oraz na zapłacenie 300 (trzystu) złotych grzywny z zamianą wrazie nieściągalności na dalsze 30 (trzydzieści) dni aresztu. Zasądzić od skazanego koszty postępowania i pobrać od niego 35 (trzydzieści pięć) złotych opłat sądowych. Wyrok niniejszy ogłosić w dziennikach „Kurjer Łódzki", „Republika" i „Głos Poranny" w Łodzi na koszt skazanego.

Łódź, marzec, 1935.

Prokurator
Stanisław Zgliczyński.

Matrymonialne

BIURO Matrymonjalne „Łodzianka" pośredniczy w sprawach matrymonjalnych. Dyskrecja zapewniona. Łódź, Nowo - Pańska 144, m. 1, przy Kątnej.

MŁODA izraelitka pragnie poznać pana inteligentnego. Cel towarzyski. — Oferty do administracji pod „P. K."

DO PALESTYNY pannę zabierze 28 letni młodzieniec. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia „Palestyna".

SYMPATYCZNA młoda Pani pozna Pana na stanowisku. Cel towarzyski. Pod „Blondynka".

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka: Konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja, korespondencja handlowa, Piotrkowska 53, m. 20, l. of. II p. od 2—3 i od 8—9 w. tel. 249-56. 3

UDZIELAM lekcji (korepetycji) elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego (w zakresie małej matury) Piotrkowska 103, m. 37. Zastać o g. 10—11 r. i 8—9 w. 3

ENGLISH, francais. Angielskiego, francuskiego, wyuczam szybko, tanio. — Piotrkowska 182, m. 17.

LEKCYJ korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

15 - LETNI pobyt zagranicą nauczyciel (dyplom paryski) udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Kilińskiego 61, m. 4. Tel. 111-64 (5—7 pp)

KROJU, szycia oraz haftów każda z Pań nauczyć się może gruntownie, szybko i tanio (płacąc małemi ratami) u specjalistki zawodowej, mistrzyni cechowej. Nawrot 9, m. 1.

FRANCUSKIEGO lekcje: Konwersacja. Literatura. Wypracowania maturalne. Korespondencja handlowa. — Telef. 108-27.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja handlowa korespondencja. Tel 183-04 g. 10—12 rano, 3—4 po poł.

ŚPIEWU solowego najlepszą włoską metodą (łatwa góra) udziela Profesor Instytutu Muzycznego w Warszawie. Artysta oper zagranicznych Alfred Langer. Przyjazd do Łodzi 2 razy w tygodniu. Zgłoszenia listowne: Warszawa, Emilji Plater 30-12.

JĘZYKA włoskiego indywidualnie i grupowo udzielam. Żeromskiego 15, m. 4, do 11 rano i 2—4 p. p.

LEKCJE języka niemieckiego, konwersacja, udzielam po cenach przystępnych. Łaskawe oferty sub „B. 25" do administracji.

METODĄ szybką a gruntowną, doświadczona nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej na warunkach b. dogodnych. Kilińskiego 109, m. 10, of. I p.

MISS MARY gives English French and German lessons Correspondance Visible from 4—8. Piotrkowska 24, m. 7.

KORESPONDENCJE i tłumaczenia handlowe i naukowe załatwia nauczyciel angielskiego, konwersacji i literatury. Markowicz. Kilińskiego 105.

Zagubione dokumenty

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Łódzkiej Elektrowni na 5 akcji Banku Polskiego wyd. 12. 9. 1927 dla Abrama Mendla Morgensterna. 11-go Listopada 102.

NUTA HECHT, Plisacka 4. zgubił dokumenty wojskowe oraz pokwitowanie z Urzędu Skarbowego. 12

ZOSTAŁ zgubiony weksel protest płatny 4. III. 1935, wystawca Czesław Grzymski, Łódź. Daniłowskiego 5. — Weksel unieważniam, proszę zwrócić, Piłsudskiego 15, Grynszpanholc.

OSTRZEGAM przed nabyciem zagubionych losów 2 klasy 32 Loterji Państwowej Nr. Nr. 25801 serja C i D. 25805, serja C i D, 25809 serja A. B. C. i D. 176353 serja A i B. 176441 serja A. i B. 176450 serja A i B. Łaskawego znalazcę proszę o zawiadomienie tel. 201-02 lub odniesienie za wynagrodzeniem Kolekturze 1440, Żeromskiego 85.

Syndyk Masy Upadłości firmy „M. Szatan i M. Rozenblum" podaje do wiadomości, że dodatkowe zebranie wierzycieli dla sprawdzenia wierzytelności w trybie 511 art. K. H. odbędzie się w dniu 16 marca 1935 w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, o godz. 9-ej. Syndyk Tymczasowy Adwokat S. Sztromajer.

DZIAŁ LEKARSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

KOMFORTOWY, niekrępujący pokój z balkonem do wynajęcia, umeblowany lub bez. Zachodnia 49/3.

POKÓJ umeblowany frontowy przy kulturalnej rodzinie z utrzymaniem do wynajęcia. Wigury 9, (Pusta), mieszkanie 9, front.

DUŻY ładny umeblowany pokój słoneczny zaraz do oddania. Piotrkowska 83, m. 14.

POSZUKUJE się lokalu 2 pokoje, kuchnia, przedpokój w centrum miasta. — Oferty z ceną i warunkami do adm. Republiki sub „Centrum". 14

DO WYNAJĘCIA świeżo wyremontowany balkonowy pokój z wygodami. Wólczańska 63, m. 8, II piętro.

WYREMONTOWANE słoneczne mieszkania z wszelkiemi wygodami: 4 pokojowe, 3 piętro front i 4 pokojowe oficyna 2 piętro do wynajęcia. Piotrkowska 200 u gospodarza do 12 w południe.

POKÓJ frontowy słoneczny z oddzielnem wejściem natychmiast do wynajęcia. Zachodnia 62, m. 26, front II p.

3 DUŻE pokoje z kuchnią — II p. front (balkon, wygódka, przedpokój i t. d.) do wynajęcia, 350 zł. kwartalnie. Przejazd Nr. 69. Gospodarz.

POKÓJ umeblowany dla Pana do wynajęcia. Śródmiejska 39, m. 6.

PIĘKNY pokój słoneczny, umeblowany, wejście niekrępujące, telefon, ew. utrzymanie. Kopernika 19, m. 4, front p.

ADWOKAT poszukuje gabinetu ładnie umeblowanego z używalnością poczekalni i wygodami, front, telefon. Of. sub „Centrum".

UCZEŃ szkoły włók. poszukuje pokoju z całodz. utrzym. Oferty do Republiki sub „Izr. rodzina".

DUŻA SALA wraz z 4-ma pokojami i kuchnią, front, centrum do wynajęcia natychmiast. Wiadomość na miejscu, ul. Piotrkowska 35, u gospodarza.

DWA FRONTOWE ładnie umeblowane pokoje z wygodami stosowne dla lekarza do wynajęcia. Śródmiejska 46, m. 6, II p.

ELEGANCKO umeblowany pokój (gabinet) niekrępujące wejście, telefon, łazienka do oddania panu. Żeromskiego m. 7.

POKÓJ frontowy, umeblowany, z oddzielnem wejściem od zaraz do wynajęcia. Andrzeja 35, m. 8.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 2, 3, 4 i 5 pokojowe ze wszelkiemi wygodami oraz sklep. Wólczańska Nr. 22, Dozorca wskaże.

MIESZKANIE słoneczne 4-pokojowe z wszelkiemi wygodami III p. tanio do wynajęcia, Aleja 1-go Maja Nr. 1. Wiadomość u administratora, m. Nr. 7.

2 POKOJE, kuchnia wszelkiemi wygodami I piętro front, 2 pokoje pojedyńcze zaraz do oddania. Karola 8. (Żwirki 20).

POKÓJ front I piętro umeblowany, słoneczny, łazienka, telefon, zaraz oddam dla jednej osoby. Mielczarskiego 5 m. 4, dom przechodni, ul. 11 Listopada 39.

SŁONECZNY, frontowy umeblowany pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia. 6-go Sierpnia 19, m. 10, w godz. 2—4 i 8—10 wiecz.

CENTRUM pokój umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem do oddania. Piotrkowska nr. 62, front II p. m. 8.

ELEGANCKI 2-okienny pokój do wynajęcia dla 2-ch panów lub małżeństwa Mielczarskiego 6, m. 2.

POSZUKUJĘ pokoju z wszelkiemi wygodami na odcinku ul. Andrzeja — Bandurskiego i Piotrkowska — Żeromskiego. Oferty pod „Bez mebli".

MIESZKANIA 3-pokojowego, frontowego, słonecznego, I, II piętro, z wygodami poszukuję. Oferty z ceną do redakcji sub: „Czysty dom".

POKÓJ, 2 okna, woda, III piętro, Al. 1-go Maja Nr. 4 do wynajęcia od gospodarza.

3 POKOJE z kuchnią, przedpokój służbowy, kąpielowy wygody gaz, elektryczność, dwa wejścia. Zawadzka 9. 10—12. III 1935 r.

WYREMONTOWANE 2 pokoje z kuchnią, wygodami od 1 kwietnia do oddania. Zakątna 64, dozorca wskaże.

POKÓJ świeżo malowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia (Izraelita). Al. Kościuszki 29, m. 9.

3, 4 I 5 POKOJI z kuchnią, wszelkiemi wygodami od 1-go kwietnia do wynajęcia. Mielczarskiego 16, wiadomość u dozorcy.

2 POKOJE elegancko umeblowane, używalnością kuchni wszelkiemi wygodami, telefonu, do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 25.

LOKAL fabryczny, obszerny, widny, natychmiast do odnajęcia. Wiadomość: Wodna 12/14 u gospodarza.

ELEGANCKI, świeżo wyremontowany umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami z używalności telefonu dla jednej osoby. Dzwonić 136-48.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 22 m. 36 do 12 pp. i od 8 do 10 wiecz.

POKÓJ umeblowany lub bez dla 1 osoby do wynajęcia. Narutowicza 21, prawa ofic. II p.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, słoneczny dla jednej osoby. Wygody, telefon. Sienkiewicza 13, m. 8.

ELEGANCKI pokój z niekrępującem wejściem do oddania. Kilińskiego 49, poprz. ofic. II piętro, m. 23, godz. od 4 — 9 popoł.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z osobnem wejściem, wiadomość Piotrkowska 85 u Bornsztajna m. 58.

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej do wynajęcia. Kilińskiego 166, m. 49.

CENTRUM, Piotrkowska 35, m. 33, pokój umeblowany do wynajęcia.

POKÓJ umeblowany niekrępujący dla jednej osoby do oddania zaraz, Sienkiewicza 29, m. 8, front telef. 230-97.

2 POKOJE w centrum miasta umeblowane z oddzielnem wejściem, nadające się na kancelarję lub gabinet, dzwonić tel. 241-14 w godz. 9—10 i 3—5.

MAŁŻEŃSTWO z chłopczykiem 9-cioletnim, poszukuje pokoju nieumeblowanego z używalnością wygód przy rodzinie (od ul. Andrzeja do ul. Pustej) of. „L. G."

UMEBLOWANY pokój dla 1—2 panów od zaraz do wynajęcia. Cena przystępna. Legjonów (Zielona) 12 m. 9

ELEGANCKIEGO pokoju umeblowanego poszukuję. Oferty sub „K. S." do Republiki.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firm „Sztajnberg, Śpiewak i S-ka" i „Michał Śpiewak i S-ka" oraz ich współwłaścicieli zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi (III Wydział Handlowy) wyznaczył stosownie do art. 511 K. H. jednomiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności wymienionej masy upadłości, Sędzia Komisarz zaś wyznaczył termin sprawdzenia na dzień 6 kwietnia 1935 r., godz. 11 w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wierzyciele, którzy nie dokonają sprawdzenia, nie będą należeli do mającego nastąpić podziału funduszów masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
JÓZEF LITWIN
Adwokat
Łódź, Zawadzka 16a.
Tel. 233-34.

Posady

AGENTÓW portretowych na dotychczas niebywałych warunkach poszukuje Zakład Portretowy Semi-Email „Renesans", Kielce, Focha 14. Nowości niebywałe. Żądajcie prospektów. 20

DO FABRYKI tkanin kolorowych poszukiwani: 1) wydawacz wątku kolorowego, 2) przeglądacz tkanin. Oferty sub „Wątkarz".

POTRZEBNE zaawansowane tancerki i młodzi panowie. Zgłaszać się hotel „Savoy", Zabojkina, godz. 17—18. — Udzielam lekcji tańców.

DRUKARZ i zecer samodzielny do pedału poszukiwany. Oferty „H. I. 25".

POTRZEBNA sprzedawczyni w galanterji. Piotrkowska 83.

PORTJER, z 6-cio letnią praktyką poszukuje posady portjera, woźnego lub jakiejkolwiek innej. Oferty do administracji Republiki pod „Portjer".

TECHNIK przędzalniczy z dobrą praktyką przyjmie jakąkolwiek pracę w przędzalni. Oferty pod „Przędzalnik". „Republika", Piotrkowska 49.

POTRZEBNI stolarze. Rzgowska 7.

MAGISTER praw z praktyką kancelaryjną, przyjmie każdą posadę za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do redakcji sub „Mag. K."

MAJSTER obeznany z maszyną do fabryki krepowania i farbowania bibułki poszukiwany. Oferty: Warszawa, fabryka „Fik", Ogrodowa 3.

HAFCIARKA wykwalifikowana ręczna do jedwabnej bielizny potrzebna. Wiadomość Narutowicza 26, m. 5.

SAMODZIELNEGO zdolnego majstra tkackiego z długoletnią praktyką poszukuje się na kierownicze stanowisko w fabryce jedwabi. Łask. zgłoszenia z referencjami do administracji Republiki pod „Fabryka".

ZDOLNY sprzedawca z długoletnią praktyką poszukiwany. Łask. zgłoszenia do administracji „Republiki" pod „Jedwab".

PIERWSZORZĘDNYCH sprzedawców (czynie) także kolonny poszukuje się dla Polski celem odwiedzania prywatnej klijenteli dla sprzedaży pokupnego artykułu gospodarczego w cenie 50 gr (każda gospodyni kupująca). Oferty z zł. 1.— w znaczkach pocztowych na 2 wzory uprasza się kierować do „Marga" Wyrób i sprzedaż artykułów użytkowych. Katowice, ul. Plebiscytowa 30.

POSADĘ łatwiej znajdziesz, ukończywszy kurs buchalterji i naukę pisania na maszynie. Cegielniana 25, m. 35.

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni Żyd. Niemka poszukuje posady do małych dzieci. Oferty dla „L. M."

POTRZEBNE ręczne hafciarki bluzek. Szarfsztajn, Nowomiejska 28.

POTRZEBNA od zaraz panna dobrej prezencji i znajomością kroju w hurtowni konfekcji damskiej. Oferty do administracji sub „Hurtownia".

LEKARZA - dentystę poszukuje technik dentystyczny do gabinetu w Łodzi. Pensja stała. Oferty „Dyplom".

TECHNICZKA dentystyczna poszukuje pracy. Wymagania skromne. — Sub „Techniczka".

SŁUŻĄCA uczciwa z dobrem gotowaniem, referencjami, potrzebna od zaraz. Jakubowicz, Piotrkowska 19, m. 1

DAM Zł. 500 za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady w charakterze kasjera inkasenta, biuralisty i t. p. Może być na wyjazd. Oferty sub „Posada".

DOBRĄ uczciwą pracownicę domową poszukuję ze świadectwami. Wólczańska 41, m. 15.

KORESPONDENTKA w polskim, niemieckim, francuskim i angielskim z dyplomem zagranicznej akademji handlowej z praktyką poszukuje posady w poważniejszem przedsiębiorstwie. — Oferty sub „W. B." 12

POTRZEBNE szwaczki do szycia rękawiczek trykotowych. Markowski, Ogrodowa 9.

AGENCI do sprzedaży wyżymaczek na raty poszukiwani. Zgłosić się od 9—11 rano. „Gumotechnika". Piotrkowska 150.

Potrzebny młodzieniec

(izr.) z ładnym charakterem pisma i znajomością pisania na maszynie. — Pierwszeństwo posiadający praktykę biurową.

Oferty z podaniem wieku do admin. pisma sub „Manufaktura". 20-2

ZAKŁAD leczn. - wychowawczy dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju poszukuje praktykantki internatowej z wyższem wykształceniem pedagogicznem. Zgłaszać się od poniedziałku od 12—2 Pabjanicka 55, telefon 188-03.

POSZUKUJĘ kilka Pań i Panów wymownych inteligentnych do rozpowszechniania preparatu chemiczno-dezynfekcyjnego z wysoką prowizją. Oferty sub „40".

POSZUKUJĘ agenta z branży kolonjalnej na miasto (chrześcijanina) z kaucją zł. 300.—. Oferty proszę złożyć do administracji Repu[b]liki pod lit. „A. B."

Kupno i sprzedaż

Z POWODU wyjazdu do sprzedania piękna, prawie nowa pościel, piękny serwis czeski porcelanowy i inne drobiazgi. Oferty sub „Okazja".

SILNIK elektr. 1 P. S. 120 v. i krosna ang. 36 i 56 cali tanio do sprzedania. Wiad. Wysoka 23, m. 1.

STYLOWY pokój stołowy używany kupię oraz dywany ręcznej roboty. — Oferty pod „99".

KASĘ OGNIOTRWAŁĄ w dobrym stanie tanio sprzedam. Żeromskiego 15, m. 4, do 11 godz. i 2—4 p. p.

MAŁY sklep spożywczy dobrze prosperujący do sprzedania, ul. Przejazd Nr. 35.

LICYTACJA. Dnia 28 marca 1935 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji w drugim terminie od sumy zł. 85.333, nieruchomości przy ulicy Sienkiewicza 102 i Abramowskiego 2. Własność Henryka Zylbersteina, przynosząca dochodu 26.000 zł., bliższa wiadomość u komornika Chorzelskiego, ulica Sienkiewicza 67.

MASZYNĘ używaną „Brunsviga, Odhner lub Facit" kupię. Oferty dla „S. N." do „Republiki".

WAGĘ osobową dla dorosłych i wagę dla niemowląt kupię. Dzwonić telefon 186-08.

OKAZYJNIE do sprzedania meble 1 kuchni i sypialni z powodu wyjazdu. Engelman, Skarbowa 12. Tel. 135-33.

KUPIĘ używane łóżeczko dziecinne bez materaca. Oferty pod „K" do Republiki.

POSZUKUJĘ mebli sypialnianych modnych i w dobrym stanie. Oferty sub „R. P."

RADJO nowoczesne 3 lampowe o dużym zasięgu, 2 obwodowe z wbudowanym głośnikiem. Sprzedam Widzew Niciarniana Nr. 37, m. 8.

FILATELIŚCI UWAGA! Wielki wybór znaczków do zbiorów bardzo tanio Koplin, Wólczańska 230 kupuję także znaczki i całe zbiory.

Rozmaite

TAŃCÓW nowoczesnych udziela prywatnie w grupach i pojedyńczo znany nauczyciel Henrykowski. Gdańska 9, tel. 166-93. Karioka — w ciągu 2 lekcji

JASNOWIDZĄCA Mira przybyła do Łodzi na czas krótki, Przepowiada nowym Systemem z kuli najtrafniej. — Sienkiewicza Nr. 67, m. 25. 10

OGRODY, OGRÓDKI zakładam i przerabiam oraz wykonuję wszelkie roboty ogrodnicze. Dostarczam wszelkich roślin. Koplin, Piotrkowska 226, telefon 127-39. 27

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

OU - KEI, Kawiarnia, Narutowicza 11, śniadania i kolacje z 5 dań po 80 gr. obiady od 80—1.50 gr.

TAŃCÓW najnowszych salonowych i wirowych wyucza bez względu na zdolności Ignacy Wilczek, Piotrkowska 120, tel. 222-71. Ceny przystępne.

BUFET i strzelnicę wydzierżawię na sezon letni. Informacje do 11-ej rano. Cyrk Apollo, Dyr. Adolis. Łódź, szosa Zgierska 47.

PANNĘ BELLĘ proszę o wiadomość „poste - restante" w poniedziałek, wtorek, środę pod wiadomemi inicjałami. Telefon 229-67 spóźniłem.

DEKATYZOWANIE, plisowanie, mereżkowanie, ścieg okrętkowy, dziurki do bielizny wykonuje się na Kopernika 47 J. Gietzel. Ceny przystępne.

ZDROWĄ i czystą, czteromiesięczne, niechrzczone dziecko (dziewczynkę) oddam na własność. Wiadomość w Republice.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO 1 pokój kwartalnie zł. 33, 1 pokój z kuchnią wyg. kwart. zł. 86.— 2 pokoje z kuchnią wyg. kwart. zł. 140.—, 3 pok. z kuch. wsz. wyg. centrum, wyrem., kw. zł. 270.—, 4 pokoje z kuchnią wsz. wyg. centr. wyrem. kw. zł. 365.—, sklepy, lokale, pokoje, garsoniery od zł. 20.—, poleca najlepiej zorganizowane Biuro „POLRUCH", Piotrkowska 83 fr. I p., tel. 141-02.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. — Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24. Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11. 12

POZNAŃ. 2 komfortowe pokoje (gabinet i sypialnia) odnajmę; odpowiednie także na biuro. Poznań, Towarowa 21 A., m. 21. 10

POKÓJ front. umebl., wszelkie wygody dla solidnego pana. Gdańska 61, m. 7. od 2—4. tel. 147-97. 10

WYPŁACALNY urzędnik państwowy poszukuje wprost od gospodarza dwu pokojowego mieszkania z kuchnią wraz z wszystkiemi wygodami, nie-wyżej III-go piętra. Okolica: centrum miasta, od ul. Cegielnianej do ul. Przejazd. Wiadomość: Tel. 102-68 (od 8 do 3 pp.). 28

POKÓJ frontowy, komfortowo umeblowany, światło elektryczne, wygody, wejście osobne, do wynajęcia Gdańska 135 m. 6 od 10—7 wieczór.

6-cio POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami natychmiast do wynajęcia, Piramowicza 15. 10

2 POKOJE słoneczne na I piętrze (wejście z klatki schodowej) na Placu Dąbrowskiego tuż obok Sądu Okręgowego nadające się dla adwokata, lekarza lub rejenta natychmiast do wynajęcia. Wiadomość telef. 130-63.

35-CIO LETNI inteligentny (izraelita) za skromnie umeblowany pokój udzieli lekcji niemieckiego i francuskiego. Łask. of. sub 35 do administracji

POSZUKUJĘ mieszkania 5-cio pokojowego nowy dom, słoneczne, centralne ogrzewanie. Oferty pod „Inżynier" składać do „Republiki".

MIESZKANIE 3-pokojowe, front III piętro do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., Gdańska 27.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i wygodami I p. oraz sklep i 1 pokój z kuchnią od 1/4 35 r. Główna 41 u gospodarza.

FIRANKI stor'y kapy i obrusy wykonuje PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT Piotrkowska 90, tel. 155-99

POSZUKUJĘ przy rodzinie pokoju nieumeblowanego z wszelkiemi wygodami nie wyżej drugiego piętra. Oferty z podaniem dokładnego adresu, godzina do omówienia oraz ceny, kierować do administracji Republiki pod: Nauczycielka.

POKÓJ frontowy, słoneczny umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17, róg Zawadzkiej.

LEKARKA poszukuje dwupokojowego mieszkania z wszelkiemi wygodami w śródmieściu. Oferty sub „C" do Republiki".

POKÓJ frontowy, słoneczny umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia dla jednej lepszej pani. Gdańska 11, m. 10, I piętro od 1—5.

POKÓJ ładnie umeblowany frontowy, słoneczny ciepły z wygodami zupełnie niekrępujący wynajmę. Żeromskiego 77, m. 7.

ZŁ. 35.— POKÓJ I piętro umeblowany wszelkie wygody dla solidnego pana do wynajęcia. Żwirko (Karola) 3, m. 4, I p. front.

ELEGANCKO umeblowane 2 pokoje z kuchnią. Wszelkie wygody front II p., telefon, w czystym domu do wynajęcia. Zawadzka 18, m. 8. od 2—5 pp.

ZŁ. 133 kwartalnie 2 pokoje z kuchnią i wygodami.
ZŁ. 240 kwartalnie 3 pokoje z kuchnią
ZŁ. 280 kwartalnie 4 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami. Lokale, pokoje umeblowane i z klatki schodowej poleca „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia zaraz, wejście niekrępujące. Zachodnia 31, m. 15, lewa oficyna.

Ostrzeżenie

Wobec tego, że ostatnio zdarzały się wypadki podrabiania przez nieuczciwą konkurencję znaku fabrycznego „MELIOR" na biczach do warsztatów tkackich, zaznaczam, że posiadam wyłączną sprzedaż znanych od lat ze swego wysokiego gatunku biczów tkackich „MELIOR" i tylko kupno wprost u mnie uchronić może P. T. Odbiorców od nabycia małowartościowych falsyfikatów.

Oryginalne bicze mają znak fabryczny:

MELIOR

zgłoszony w Urzędzie Patentowym za L. 36583 odbity na każdej sztuce i podrabianie go ścigane będzie na drodze sądowej.

Biuro Handlowe
STEFAN GLASS
Łódź, Sienkiewicza 20, tel. 127-62.

80-4

MIESZKANIA różne we wszystkich punktach miasta. Pośredniczy najkorzystniej i najprędzej tylko „Pośrednik" Andrzeja 13, m. 14.

OD 15 MARCA do wynajęcia pokój frontowy umeblowany, wejście z korytarza. Kilińskiego 93, (róg Przejazd) m. 18.

DO WYNAJĘCIA sklep z pokojem. Sklep z pokojem z kuchnią tanio. Brzezińska 81. tel. 123-06

POKÓJ z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Śródmiejska 39. m. 60.

POKÓJ umeblowany z komfortem całem lub częściowem utrzymaniem do wynajęcia. Nawrot 34, m. 2.

POKÓJ miły, niekrępujący, wygod... ew. telefon intelig. osobie tanio odd... Narutowicza 45, m. 29.

POKÓJ umeblowany dwuokienny ... I piętrze do wynajęcia. Andrzeja ... m. 21.

ODDAM duży elegancko umeblowany frontowy pokój. Moniuszki 1, I piętro front.

4 FRONTOWE pokoje z kuchnią ... I piętrze, wyremontowane i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 39.

1—2 POKOJE umeblowane, 3 łóżka, używalność kuchni poszukiwane. Natychmiastowe zgłoszenia Hotel Savoy pokój 401.

DO WYNAJĘCIA sklep z przyległym pokojem i kuchnią oraz dużą suteryną. Lipowa 58 u dozorcy.

POKÓJ z utrzymaniem lub bez dla 1— 2-ch panów tanio oddam. Tamże miejsce do spania dla pracującego pa... Narutowicza 25, m. 13.

Rozmaite

BYŁY kierownik firmy Block - Brand naprawy maszyn do pisania, rachowania i t. p. gwarancja, przyjmuje, tanio uskutecznia na miejscu 50 proc. taniej. Rzgowska 56-b, F. Marjanowski.

MEBLE i pianina odświeżam, przerabiam, modernizuję. Stolarnia Wólczańska 91, II podwórze.

FIRANKI, story, kapy i obrusy poleca I. Żarnowska. Piotrkowska 87, m. ... tel. 257-85.

WPROWADZONA fabryka mydła szukuje wspólnika z kapitałem ... 5000 zł. Oferty „Zapewniony wkład".

Do wydzierżawienia:

1) kompletnie urządzona farbiarnia: wełny, czesanki, przędzy i odpadków wełnianych
2) kompletnie urządzona apretura towarów wełnianych wraz z farbiarnią dla sztuk
3) nowocześnie urządzona i elektryfikowana skręcalnia o 1700 wrzecion

Tylko poważni reflektanci mogą zgłosić się w godz. od 3—5 do
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO SUKIENNEJ MANUFAKTURY
LEONHARDT, WOELKER i GIRBARDT, w Łodzi Sp. Akc.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA domek, 5 pok. z wszystkiemi wygodami, ogródkiem. Zagajnikowa 16, róg Cegielnianej. — Obiedowski.

SKLEP galanteryjny z urządzeniem i towarem, sprzedam tanio. Ogrodowa 50-a.

KASZARNIA, dobrze prosperująca do sprzedania. Ewentualnie przyjmę spólnika (3000 zł.). Oferty pod „Dobry Interes". 10

JADALNY pokój używany do sprzedania. Andrzeja 6, wiadomość u dozorcy

GABINET nowoczesny prawie nowy natychmiast okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Traugutta 12, m. 14.

DO SPRZEDANIA Raschelmaschin Nr. 24 Knoblocha, Narutowicza 24, m. 7. Od 9 do 10-ej rano, od 2—3 p. p.

GABINET lekarsko - dentystyczny sprzedam, wydzierżawię. Oferty — „Ewentualnie spółka" do Republiki"

TANIO sprzedam fortepian używany. Tel. 200-45.

Salon Mód
STEFANJI LEWIOWEJ
poleca ostatnie modele oraz kopje na sezon wiosenny i letni po cenach b. przystępnych
Łódź, Piotrkowska Nr. 78
tel. 103-45
prawa ofic. m. 6

MODNY gabinet i pojedyńcze sztuki sypialni w dobrym stanie tanio do sprzedania. Pomorska 99, m. 18.

SKLEP sprzedam byle zaraz Wiadomość Marynarska 10-a.

BUDKA z węglem do oddania z powodu wyjazdu. Gdańska 24.

BAR dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość u dozorcy, ul. Limanowskiego 107.

Motory elektryczne nowe i używane
Sprzedaż i zamiana. Wypożyczanie motorów
Warsztat Reperacyjny
naprawa i przewijanie wszelkich motorów elektrycznych
Wykonanie szybkie i solidne.
Instalacje siły i światła
Inż. S. LEBENHAFT, Łódź
Wólczańska 35 tel. 205-59

Matki! Zapisujcie swe dzieci do „KROPLI MLEKA"

SPRZEDAM tanio nowoczesne urządzenie kuchenne w b. dobrym stanie, oraz szafę dwudrzwiową. Tel. 193-41, dzwonić cały dzień.

STÓŁ dębowy, 6 krzeseł i łóżko z materacem w dobrym stanie do sprzedania. Zachodnia 62, m. 26, fr. II p.

ZAKŁAD fotograficzny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania. Oferty pod „Fotograf".

MASZYNY do pisania i liczenia (kupno i sprzedaż), przybory i wykonywanie reperacyj solidnie i tanio. Adolf Goldberg, Piotrkowska 91, tel. 137-54

TANIO do sprzedania 3 magle z telefonem i wyrobioną klijentelą. Piotrkowska 92.

KOZETKĘ gobelinową, 5 krzeseł i fotel, nowoczesne i stół jajkowy sprzedam tanio. Cegielniana 32, mieszk. 9, parter.

DOM dochodowy okazyjnie do nabycia. Oferty do „II. Republiki" sub „Okazja".

SYPIALNIE, stołowe, stoły, krzesła i pojedyńcze meble używane w dobrym stanie można dostać w składzie mebli, Sienkiewicza 52, tel. 261-08.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.